

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY. Miesięczna z przesyłką pocztową 2,50 zł. Dla adreśowanych pism na miejscu złota. Cena pojedynczego numeru 14 groszy. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędności Nr. 61206.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, Najw. Marji P. 52. Tel. 224. Strz. p. 4.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują wszelkie zgłoszenia z wyjątkiem dół świątecznych od godz. 16—3 po poł. Rozpisków nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZENI. Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście 40 gr. i nadciężnie 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobną ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr. Każdy kolejny wiersz po 15 gr. Najniższe ogł. drobne 21. 150. Ogłoszenia zamiejscowe i multuminalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 procent droższe. Ogłoszenia słobne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Kłep „Gonia Częstochowski”, ul. Panny Marji 24.—Telefon nr. 2150.

Jawna propaganda komunizmu w szkole

Pod powyższym tytułem „Kurjer Bydgoski” zamieścił niezwykle interesujący artykuł, który poniżej przytaczamy w całości.

„Kurjer Bydgoski” w marcu roku bieżącego był pierwszym w Polsce pismem, które zwróciło uwagę na nie słychany skandal propagandy komunizmu wśród młodzieży szkolnej. Propagandę tę uprawiało czasopismo „Płomyk”, wydawane przez sławetny radykalizujący Związek Nauczycielstwa Polskiego „Ognisko” i kolportowane w szkole przez nauczycielstwo nieomal z urzędu.

Za nami jawną propagandę komunizmu w szkole napiętnowała niemal cała (z wyjątkiem lewicowej) prasa polska. Rodzice, przerażeni zatruciem wrażliwych duszyczek swych dzieci jadem komunizmu, wszczęli alarm. Sprawie tej poświęcono specjalne zebrania kół rodzicielskich, na których z oburzeniem piętnowano perfidną agitację bolszewizmu w szkole polskiej. Z domów polskich wyrzucono zgniliznę „płomykową” — i żaden rodzic polski nie ścierpi dziś, aby mu dziecko przynosiło do domu i czytało to niebezpieczne dla młodzieży i deprawujące jej duszę piśmanko.

Można było wierzyć, że skandal ten nauczy władze szkolne baczyć pilniej na lekturę naszej młodzieży szkolnej. Niestety — dzieje się inaczej. Mamy dziś do zanotowania większy skandal i potworniejszy skandal szkolny od marcowego skandalu z „Płomykiem”. Tym razem idzie nie o „prywatne” wydawnictwo „Ogniskowców”, ale o oficjalny podręcznik szkolny do nauki geografii. Jest nim podręcznik T. Radlińskiego i G. Wuttkego „Geografia” dla V klasy szkoły powszechnej.

Przeglądamy podręcznik ten ze zdumieniem. Przecieramy oczy raz i drugi, bo uwierzyć trudno w to, co widzimy, co czytamy. Przecież podręcznik ten to nowa, sprytna propaganda komunizmu, to nowe zatrucie dusz młodzieży jadem komunizmu. Na innym miejscu zamieszczamy wyjątki z tekstu tendencyjnego i reklam. opisu Rosji bolszewickiej przy równoczesnym zlekceważeniu Włoch faszystowskich, Niemiec hitlerowskich i Watykanu. Tam też rozprawiamy się z autorami podręcznika, i tam demaskujemy jego nieulegającą żadnej dyskusji stronniczość na rzecz Sowietów.

I gdzie to się dzieje? — pytamy. W jakim kraju szkoła takiej uczy „geografii”? Gdzie to dziesiątkom i setkom tysięcy młodzieży opowiada się takie brednie o stosunkach bolszewickich i poprostrz zachwała dziesiątą gospodarkę sowiecką, nie wspominając ani słowem o zbrodniach i gwałtach czerwonych władców Kremla? I gdzie to w kilkuwierszowej wzmiance przechodzi się do porządku nad Watykanem, ani słowem nie wspominając o kościele rzymsko-katolickim? Otóż wszystko to dzieje się w anty

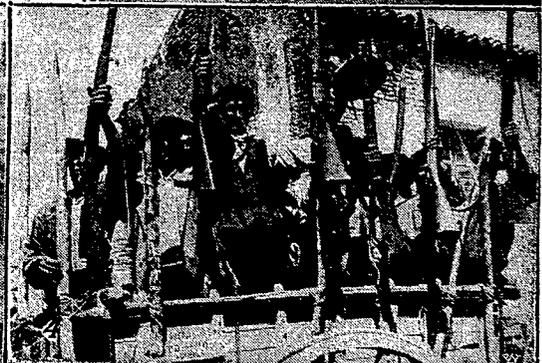
komunistycznej, katolickiej Polsce — w państwie, które ciężko zmagają się z zaszczepianą jej ze Wschodu zarazą komunistyczną i które mobilizuje całe zdrowo myślące społeczeństwo do walki z tym w świecie panującym się złem.

I gdy w mowach parlamentarnych i wystąpieniach publicznych premierowie rządów polskich i ministrowie zaklinają Naród Polski, apelując o wiel-

ką czujność, bo komunizm pod różnymi postaciami wciśka się wszędzie. — właśnie szkoła polska wychowuje kadry najmłodszych wyznawców komunizmu. Gdy rząd polski oświadcza, że komunizm zwalczany będzie z całą energią, gdy policja z nadzwyczajną gorliwością zabiega o likwidację liczących jacejek komunistycznych, a prokuratorzy i sądy zgodnie z literaturą prawa ścigają komunistycznych wrogów Polski i przykładowie ich karzą — w tym samym czasie dziecko polskie w szkole polskiej słyszy same pochwały bolszewizm i uczy się je podzi-

wiać wszystko, co komunistyczne i sówieckie.

Coś tu u nas nie jest w porządku — coś tu bardzo, a bardzo nie domaga. Znaną dobrze jest rzeczą i już dostatecznie oświetloną, jakie w polskim szkolnictwie zapanowały stosunki. Zmieniło się naprawdę niejedno w Ministerstwie Oświaty. Wiemy, że obecny minister oświaty i wyznań religijnych prof. Świętosławski jest człowiekiem nawskroś uczciwym i dobrze myślącym. Wiemy też, że cieszy się najlepszą opinią także sier kościelnych. Ale nie możemy oszczędzić mu



1) POWRÓT DO STOLICY PUŁKU STRZELCÓW KANIOWSKICH. Powrócił do stolicy z ćwiczeń letnich pułk Strzelców Kaniowskich. Ludność stolicy powitała żołnierzy serdecznie, wnosząc okrzyki „niech żyje armia, niech żyje żołnierz”. — Na zdjęciu — moment rozdawania żołnierzom paczek żywnościowych przez członków Komitetu powitania żołnierzy. — 2) PO WIELKIEJ BEWJI WOLSKA WE LWOWIE. Zdjęcie nasze przedstawia efektowny fragment z wielkiej rewii wojskowej, która odbyła się we Lwowie w dn. 14 września br. Reprodukcyjny moment defilady czolgow, powiązany z jednoczesną defiladą powietrzną kilku eskadr polskich samolotów. — 3 i 4) Z KRWAWYCH DNI HISPANII. — Wojska rządowe na murach historycznego zamku w La Cruz odstrzeliły pułkowie powstaniec. Ubrojeni w karabiny chłopcy z Talavera de la Reina, walczący po stronie wojsk rządowych. — 5) ZASŁUBINY POLSKIEGO STANU ŚREDNIEGO Z MORZEM. W czasie odbywającego się obecnie w Gdyni kongresu Zjednoczenia Bractw Kurkowych dokonany został symboliczny akt zbratania stanu średniego z polskim morzem. Zdjęcie nasze przedstawia króla kurkowego p. Kaszę, w chwili rzucającego holownicą statek odznaki Zjednoczenia Bractw Kurkowych do morza.

zarzutu, że dotąd nie znalazł siły, aby z resortu swego przepędzić te duchy z ery smutnej pamięci Jędrzejewiczów. Rozsiadły się te złe duchy radykalnie w ministerstwie i w wyższych urzędach szkolnych. Wszędzie do dziś zaznacza się wpływ tego „drugiego ministerstwa”, jak przepotężny i wpływowy Związek Nauczycielstwa Polskiego „Ognisko” nazwał w rozmowie z ministrem oświaty Ks. Biskup Adamski (mowa ks. biskupa na zjeździe prasy katolickiej). Tej potęgi jakoś nie zdolano złamać. Nie pomógł nawet niestychający okólnik Ministerstwa Oświaty, w którym minister żąda od swoich podwładnych... bezwzględnego posłuszeństwa, grożąc w razie nieposłuszeństwa konsekwencjami!

Możnaby na ten temat pisać bardzo dużo. Wypadnie nam jeszcze powrócić do tych arcyważnych spraw. Dziś chcemy poprzestać na samym alarmie i na żądaniu w imieniu rodziców polskich, aby w szkole polskiej nareszcie położono kres propagandzie komunistycznej.

Rodzice polscy żądają od szkoły polskiej innego wychowania swoich dzieci. Wychowania na dobrych patriotów i dobrych katolików, na ludzi prawych i wiernych własnej Ojczyźnie, a nie tęskniących za jakimś wyimaginowanym „rajem bolszewickim”

Jest to żądanie nietylko prerażonych tą jawną i oficjalną propagandą bolszewizmu rodziców, ale także postulatem uczciwie w najgorszych warunkach pracującego nauczycielstwa, niemniej od rodziców prerażonego tym, co się dzieje w szkole.

Zanosimy apel nietylko do ministra oświaty, aby żelazną miotłą wymiotł ze szkoły polskiej wszystkich zamaskowanych agentów Moskwy, ale prośmy go również, aby zasięgnął opinii o tych swoich urzędnikach ministerjalnych, którzy takie podreżniki zawierają i je do szkół wprowadzają.

Apelujemy dalej do Episkopatu i duchowieństwa polskiego, aby i ze swej strony zechciało zainteresować się bliżej treścią używanych w szkole podręczników.

A przede wszystkim zanosimy gorący apel do Naczelnego Wodza Armii Polskiej i drugiego po Prezydencie Rzeczypospolitej czynnika decydującego w stosunki, jakie zapanowały w szkole i wydał rozkaz komu należy, aby

ZŁA PRZEMIANA MATERJI
 JEST CZĘŚCIĄ PRZYCZYŃĄ WIELU CHOROBY (KAMIENIE ŻÓŁCIOWE, ARTERYZJA, CHOROBY SERCA)

KURACJA ZIOŁAMI CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO
 POLEGANA NA POBUZNIENIU WĄTROBY DO NORMY CZYNNOŚCI PRZEMYŚLIWYCH MATERJI BROSZURY BEZPŁATNIE

młodzieży szkolnej nie komunizowano z urzędu, tej młodzieży, którą przecięz, Naczelnny Wodzu, pragniesz za lat kilka wciągnąć w szeregi Armii, zdrową nietylko na ciele, ale także na duchu.

TELEGRAMY

MIN. EDEN. JEDZIE DO GENEWY.

London. — Minister Eden w niedzielę rano wystartuje samolotem do Paryża, gdzie spotka się z lordem tajnej pieczęci Halifaxem. Obaj ministrowie udadzą się następnie koleją do Genewy. Inni członkowie delegacji brytyjskiej wyjadą do Genewy w sobotę. Cranborne, który już wyjechał do Genewy, zastępował min. Edena na zebraniu Ligi Narodów w piątek.

Paryż. — Min. Delbos wyjechał do Genewy w czwartek wieczorem.

OFIARY RUCHU ULICZNEGO.
 Berlin. — W ub. tygodniu padło w Niemczech ofiarą ruchu ulicznego 144 zabitych i 3.718 rannych.

CHOROBA SYNA B. KRÓLA ALFONSA.

Nowy Jork. — Syn-b. króla Alfon

sa 13-go hr. Cavadonga poddał się po raz 11-ty transfuzji krwi. Dr. Valenti oświadczył, iż stan ogólny chorego jest dość zadowalający. Zapewniając, iż matka hrabiego zabiera go do Europy

OBOZY PRACY NA LITWIE.

Królewiec. — Z Kowna donoszą: „Lietuvos Aidas” pisze, że litewskie ministerium spraw wewnętrznych pozwoliło zamiar założenia w Litwie obozów pracy. Odpowiedni projekt ustawy w tej sprawie został już opracowany i zostanie przedłożony sejmowi.

KOMENDANCI KOSZAR UDZIELAJĄ ŚLUBÓW.

Barcelona. — Szereg milicjantów zawiera przed wyjazdem na front związki małżeńskie, których udzielają zazwyczaj komendanci koszar. Na froncie udzielają ślubów dowódcy Centurii.

ARESZTOWANIA.

Barcelona. — Zaarrestowano tu szereg osób, trudniących się fabrykacją fałszywych paszportów hiszpańskich i zagranicznych.

BRYGIDA HELM OPUSIŁA FILM.

Paryż. — Jak donosi „Comedie”, słynna niemiecka artystka filmowa Brygida Helm całkowicie porzuciła film. Mieszka ona obecnie wraz z mężem w Egipcie.

Okupacja fabryk i odroczenie kongresu

PARTII RADYKALNO - SPOŁECZNEJ

Paryż. — Dnia 8 października miał się odbyć w Biarritz doroczny kongres partii radykalno-społecznej, na której czesie stoł obecnie Daladier. Zarząd partii postanowił kongres odroczyć do dnia 22 października r. b., a ze względu na bliskość Biarritz z pograniczem Hiszpanii kongres odbędzie się w Bourdeaux.

Powody odroczenia kongresu tkwią w sytuacji wewnętrznej, powodem, w różnym stopniu, są jednakże i nielegalności, spowodowane niustannym okupowaniem fabryk przez żywy robotniczy, kierowane przeważnie tajemniczą ręką. Wydarzenia w okręgu Lille jeszcze raz zaalarmowały opinię i za niepokoily ją tem silniej, że okupacje powtarzają się bez przeszkód wbrew sołennemu zapewnieniu rządu, że nie do puści do gwałcenia legalności i naruszania prawa własności. Energiczna postawa przemysłowców w Lille, odmawiających pertraktacji z robotnikami i uznania arbitrażu rządu, dopóki nie nastąpi ewakuacja zakładów przemysłowych spotkała się z aprobatą przytłaczającej większości społeczeństwa i bodaj nawet większości radykałów. Gdyby kongres radykalny zasiadał w pełni anarchii okupacyjnej, pozycja ministrów radykalnych mogłaby stać się krytyczna. Dlatego też kongres odroczone.

„Temps” nie kwestionuje szczerości, ani dobrej woli rządu i zrozumienia przez niego powagi sytuacji. Co opinia zarzuka rządowi, to raczej zbyt daleko idące pobłażanie lub też po prostu bezsilność. Jesteśmy przekonani — pisze „Temps” — że rząd czyni wszelkie możliwe wysiłki, aby położyć kres nielegalności i dalszych zobowiązań powziętych przed senatem. Zmuszeni jesteśmy jednak stwierdzić, że wysiłki rządu, jak dotychczas, są bezowocne. Dalsze trwa nie podobnej sytuacji stanowi wyraźne niebezpieczeństwo dla republiki i dla demokracji. Każdy uczciwy republikanin i demokrat musi sobie powiedzieć: dość nielegalności, dość anarchii. Uszanowanie prawa, poddanie się prawu musi być zagwarantowane i doskonale rozumieją to radykałowie, którzy w wielu miejscach wościach występują coraz otwarciej przeciwko stanowi rzeczy niemożliwy do tolerowania. Co innego dobre intencje, a co innego czyny. Dlatego też b. minister radykalny Albert Milhaud ostrzega w „Ere Nouvelle”, że na kongresie radykalnym sytuacja ta będzie wszechstronnie omówiona i odpowiednio nazwana.

„Temps” konkluduje: „albo rząd przywróci normalny porządek rzeczy w kraju, albo też wykaże, że jest niezdolny do spełnienia swych zadań”.

NOWE ODDZIAŁY POWSTANCZE.

Tanger. — Władze powstańcze prze transportowały ostatnio drogą morską z Centy do La Linea nowosformowane oddziały wojskowe, złożone z 2 tysięcy żołnierzy Arabów.

Cedzenie odbywa się transport żołnierzy samolotami z Tetuanu do Jeres de la Frontera.

51 tysięcy zabitych i 168 tys. rannych.

Berlin. — Według informacji prasy niemieckiej, w hiszpańskiej wojnie domowej poniosło śmierć co najmniej 51 tys. osób z czego 16 tys. przypada na ofiary egzekucji komunistycznych. Liczba rannych po obu stronach wynosi 168 tys. Liczba zabitych prawdopodobnie okazałyby się większa, gdyby uwzględnili morderstwa dokonane tajemnicie przez wrzucenie do morza.

NIEPOKÓJ W PALESTYNE.

Jerozolim. — Po raz drugi w ciągu ostatnich kilku dni dokonano napadu na fabrykę potasu, położoną na południowym wybrzeżu morza Martwego w miejscu biblijnej Sodomy. Szkód nie wyrządzono. Policja rozprysła napastników.

Lotnik brytyjski został postrzelony przez nieznaną sprawców na lotnisku w Remtel. W Jerozolimie rzucono bombę na Żyda, poza tym w całym kraju zanotowano wypadki ostrzelania kolonii żydowskich. Rucrojąc naltowy został znowu uszkodzony pod Beisam. Ośmiu uzbrojonych Arabów usiłowało przedostać się dziś z Syrii do Palestyny. Wynikła utarczka z policją syryjską, podczas której jeden Arab został raniony, a reszta uciekła.

Prasa arabska stanowczo opowiada się za kontynuowaniem strajku mimo wzmocnienia wojsk brytyjskich w Palestynie. Podobno miejscowe komitety strajkowe wypowiedziały się na rzecz strajku, ostateczna jednak decyzja zależy od naczelnego komitetu arabskiego, który zbierze się ponownie w sobotę.

Cesarz Haile Selassie odwołuje się do Haigi.

London. — Wobec pewności, że komisja weryfikacyjna Zgromadzenia Rady Ligi uzna dokumenty uwierzytelniające delegację abisyńską, wydane w imieniu rządu zachodniej Abisynii w Gore za nieważne, cesarz abisyński upoważnił jedną z tutejszych firm adwokackich do wysłania telegramu do prezydenta najwyższego trybunału międzynarodowego w Hadze z żądaniem na tymczasowego zwolnienia nadzwyczajnego posiedzenia trybunału, któryby rozpatrzył kwestię suwerenności cesarza i nielegalności jego rządów w zachodniej Abisynii, która nie została dotychczas zajęta przez wojska włoskie. Zdaje się jednak, że ten patetyczny krok

Z TYGODNIA NA TYDZIEŃ.

Pierwszy października r. b., jak zapowiada „Goniec”, rozpocznie się „Tygodniem Szkoły Powszechnej”. I bardzo słusznie, że znane nam już dobrze wszelkie „Tygodnie” i „Dnie” zaczęła się od zbiórki na budowę szkół. Cóż bowiem może być pilniejszego, jak nie wykończenie gmachu szkolnego w mieście lub ładnego białego domu na wsi, przeznaczonego na naukę dla dzieci włościan.

Kto miał cierpliwość i zdołał przecząco poważnie i szczegółowo sprawozdanie z organizacyjnego zebrania Powiatowego Komitetu „Tygodnia Szkoły Powszechnej”, które się odbyło w dn. 17 b. m., ten się mógł przekonać, jak wielkie braki istnieją w naszym szkolnictwie.

Jak tu teraz pogodzić rozporządzenie o przymusowym nauczaniu z kompletnym brakiem miejsc lub bezrobocie w sferach nauczycielskich z półtora miliona dzieci, pozostawionym na pastwę zaniedbania i analfabetyzmu?

Wszystko byłoby jeszcze do wyłumaczenia, gdybyśmy rzeczywiście przyjęli jakiś katalizm i byli tak biedni, że nie mielibyśmy na publiczne nauczanie dzieci, ale jeżeli u nas nie ma dnia, żeby prasa nie donosiła szczegółowo o nadziciach na dziesiątki i setki tysięcy

złoty, o wyrokach na dygnitarzy i bogaczy, którzy okradają państwo i społeczeństwo, jeżeli więc nas stać na takich wielkich, bogatych i wykształconych złodziei groza publicznego, to niepodobniestwem jest, żeby nas nie było stać na budowę szkół, na pensje dla nauczycielstwa. Jeżeli tych złodziei nie można za kradzieże i nadużycia wieszać, to przeciw słusznemu jest, żeby im konfiskować na rzecz Państwa majątki i dochodowe objekty, powstałe z kradzieży i dewastacji na własną korzyść powierzanego im majątku publicznego. Trudno jest bowiem zgodzić się z tem, żeby uczciwy człowiek pracy, odejmujący sobie od ust ostatni kawałek chleba na wychowanie, na pożytek Państwu dzieci, miał jeszcze za nich szkołę opłacać, lub martwić się, że dla jego, z takim trudem wychowanych dzieci, brak jest miejsca w szkole, brak jest nauczycieli.

I rzeczywiście jest źle, a dla nas wstyd, bo w barakach na Stradomiu mieszkała rodziny, których dzieci w wieku szkolnym jeszcze czytają nie potrafia.

Oczywiście, byłoby u nas jeszcze gorzej, gdyby społeczeństwo nie poparło ofiarnością wysiłków Komitetu, gdyż potrzeby są ogromne i, jak się dowiaduje, należałoby co rok budować w Czeskochoywie jedną szkołę o 13 izbach przez lat piętnaście, żeby bez przystośći liczby dzieci można wszystkim dać miejsce w szkole. To samo w powiecie na-

szym i to samo w całym Państwie. Szkolnictwo polskie, o które przez wielki pod obcymi zaborami walczyło wytrwale społeczeństwo, przechodzi niestety jeszcze jeden kryzys i to nie mniejszy od braku miejsc w szkole, bo kryzys moralny. Do szkolnictwa przedostały się żywy, którym szkoła wyznaniowa, a zwłaszcza katolicka, stoi na przeszkodzie do zbolszewizowania Polski.

Kilka miesięcy temu potępiony został Związek Nauczycielstwa Polskiego za zalecanie młodzieży „Wolnomyślicielu Polskiego”, ale propagatorzy „Wolnomyślicielu w szkolnictwie pozostali, a czego najlepszym dowodem, że pomimo protestu rodziców w całym państwie przeciw wydawaniu i rozsyłaniu „Płomyka” i „Płomyczka”, które zachwycały się „rajem dzieci bolszewickich”, „Płomyki” w dalszym ciągu rozsyłane są po szkołach i dawane dzieciom do czytania. Ale widocznie mało jeszcze tego agitatorom i płatnym wynawcom „ustrojowi sowieckemu”, bo taka sama zamaskowana agitacja na rzecz bolszewizmu propagowana jest już w podreżnikach szkolnych. Ze sprawy tego rodzaju nie są mniej ważne „od budowy szkół, to każdy się z tym zgodzi, bo taki będzie naród, jakie zdołamy wychować dzieci, a że bolszewizm jest straszną plagą ludzkości dwudziestego wieku, to i o tem nilogo z uczciwych ludzi

przekonywać nie potrzeba. Słusznie też w artykule p. t. „Jawna propaganda komunizmu w szkole”, pletnie „Kurier Bydgoski” autorów Radlińskiego i Wuttiego za ich bolszewickie nastawienie podręcznika dla kl. V szkół powszechnych.

O Watykanie, stolicy Piotrowej, nie wiele się mówi, o Mussolinim, o jego zrozumieniu spraw gospodarczych dla swe go państwa, bardzo mało. O naszych zachodnich sąsiadach Niemcach, o Hitlerze, o ich zdobywcach gospodarczych i o „Hitlerjugend” nic. Za to entuzjastki bolszewizmu Rosji sowieckiej, jej „ogromnej energii i stanowej gospodarce państwowej” poświęcają aż 13 stron druku.

Pochwały o „reformie rolnej”, gdzie „na miejsce skasowanej, prywatnej własności włościańskiej rząd zakłada wielkie gospodarstwa zbiorowe (kolchozy), oraz na ogromnych obszarach, dotąd przeważnie nieuprawianych, tworzy wielkie gospodarstwa rolne państwowe (sowchozy)”.

O tych „gospodarstwach” rolnych uprawianych za pomocą zmotoryzowanych narzędzi, pisze, że są to „fabryki chleba, w których biora udział całe zastępy młodych i silnych robotników, „ożywiających” zapalem do pracy i wiara w powodzenie”. Rząd zaś sowiecki „planuje doprowadzić kraj do stanu kwitnącego, tworząc wielkie ośrodki rolnicze

meszchynego monarchy nie wiele mu pomoże, gdyż w żadnym wypadku trybunał haski, jeśli nawet uzna sprawę za leżącą w jego kompetencji, nie zdola na czas wydać orzeczenia tak, by delegacja abisyńska mogła od poniedziałku wziąć udział w Zgromadzeniu Ligi.

Delegacja abisyńska na zgromadzeniu Ligi Narodów.

Londyn. — Tutajskie poselstwo abisyńskie ogłosiło oficjalny komunikat, że cesarz abisyński postanowił wysłać na zgromadzenie rady Ligi Narodów delegację, złożoną z 3 członków pod przewodnictwem tutajskiego posła abisyńskiego dr. Martina.

Londyn. — Reuter dowiaduje się, iż sprawa udziału delegacji abisyńskiej w zgromadzeniu Ligi Narodów, zdaniem kół brytyjskich należy do kompetencji komitetu weryfikacyjnego pełnomocnictw w Genewie.

Paryż. — Havas donosi z Genewy, że decyzja negusa co do wysłania delegacji abisyńskiej na zgromadzenie Ligi Narodów może wywołać, przynajmniej na początku sesji nową dyskusję w sprawie konfliktu włosko-abisyńskiego. Rzeczą komisji weryfikacyjnej, której zadanie było dotychczas prawie wyłącznie protokolarne, jest wypowiedzieć się o ważności pełnomocnictw delegacji abisyńskiej a w konsekwencji o dopuszczeniu jej do zgromadzenia. Kola międzynarodowe sądzą naogół, że ze względu na faktycznych komisja osiadczy, iż istnieje wątpliwość co do pełnomocnictw delegacji i że nie będzie ona dopuszczona do zgromadzenia.

ZNÓW STRAJK OKUPACYJNY.

Paryż. — Z Saint Didier donoszą, że około 10.000 robotników przemysłu włókienniczego ogłosiło tam w piątek strajk i zajęło fabryki.

Bunt we flocie czerwonej w Maladze.

Tenerif. — Flota rządowa, która dotychczas stała w porcie Malaga, wypłynęła na pełne morze.

Załogi okrętów przyszły do wniosku, że są oszukiwane przez rząd madrycki. Postanowiono przerwać walkę.

Część załogi, która pozostała wierzna rządowi, zaczęła ostrzeliwać swych towarzyszy, domagających się przerwania walki. W starciu zginęło rzekomo 250 osób. Eskadra odplynęła z powrotem do Malagi.

SUKCESY NARODOWYCH WOJSK HISZPAŃSKICH.

Lizbona. — Dzień czwartkowy przyniósł wojskom narodowym dwa poważne sukcesy.

Na froncie Guadarrama wzięli powstaniec nagłym atakiem silne fortyfikacje czerwonych w Puerro de Navai

ria, zdobywając wiele materiału wojennego.

Równocześnie na froncie pod Talavera zadali powstańcy ciężką porażkę wojskom rządowym pod dowództwem gen. Ascencio. Na placu boju padło 508 zabitych czerwonych, a ponadto wzięto wielu jeńców, wśród których znajduje się syn gen. Ascencio. Zdobył w broni, w materiale wojennym była i tutaj znaczna.

Na froncie między Toledo a Talavera wojska narodowe posunęły się o 10 km. i zajęły miejscowości Casar de Escalona, El Bravo, Serralbo i Illan de las Vacas.

B. Minister Titulescu otruty!

Takie pogłoski krążą w Paryżu.

Paryż. — „Paris Soir” notuje pogłoski, jakoby min. Titulescu, przebywający obecnie w St. Moritz, został otruty.

Stan zdrowia min. Titulescu budzi poważny niepokój. Jego dzwina choroba, uolegająca na anemii, łączy prasa paryska z analizą krwi, stwierdzając zatrucie.

Już przed kilku dniami telefonowano z St. Moritz do jednego z przyjaciół Titulescu do Paryża, donosząc mu o podejrzeniach b. min. spraw zagr. Rumunii, iż tajemnicza choroba anemii została spowodowana niewątpliwie zatruceniem go przez przeciwników politycznych, którzy według fantastycznych wersji dymisjowanego ministra dosypywali mu do potraw trucizny.

Prasa ta stawia pytania co do dzwiny choroby, toczącej organizm usunętego

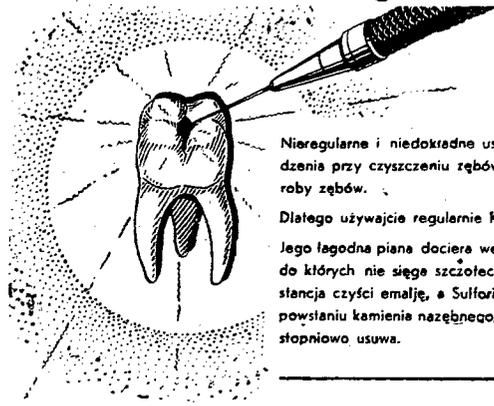
Uchodźcy

z Hiszpanii na uroczystej audiencji u Ojca św.

Ojciec Święty przyjął na uroczystej audiencji w swej letniej rezydencji Castel Gandolfo 500 uchodźców z Hiszpanii, w gronie których było wielu biskupów i księży. W mowie swojej, transmitowanej przez radio, ostrzegł Pa pież świat przed komunistyczną propagandą i określił krwawe barbarzyństwo milicji hiszpańskiej jako „jasny płomień szatańskich przygotowań”. Zdjęcie nasze przedstawia Ojca Świętego w czasie swojej mowy do uchodźców.



Nie wolno do tego dopuścić!



Nieregularne i niedokładne usuwanie resztek jedzenia przy czyszczeniu zębów jest źródłem choroby zębów.

Dlatego używajcie regularnie Kalodontu.

Jego łagodna piana dociera we wszystkie miejsca, do których nie sięga szczoteczka, delikatna substancja czyszczy emalje, a Sulfocinoleol zapobiega powstawaniu kamienia nazębnego, a już utworzony — stopniowo usuwa.

Uwaga! Wypróbujcie nowy eliksir Kalodont, esencjonalny w użyciu, skoncentrowany, o wybitnych właściwościach antyseptycznych. Duży flakon Zi. 3. —

KALODONT PRZECIWI KAMIENIOWI NAZĘBNEMU

ed wpływu ministra spraw zagranicznych Rumunii, który prowadził politykę o charakterze wybitnie filozofickim. Król rumuński Karol i premier Tatarescu są

codziennie informowani o stanie zdrowia chorego.

DRUGA TRANSFUZJA KRWI U TITULESCU.

St. Moritz. — Lekarze, czuwając nad stanem zdrowia Titulescu wczoraj wieczorem byli zmuszeni dokonać jeszcze jednej transfuzji krwi, która się udała.

Król Karol za pośrednictwem swych przedstawicieli w Szwajcarii informował się o stanie zdrowia Titulescu.

Bomba powstańcza w gabinecie premiera Caballero.

Lizbona. — Dowiedziano się tu, że podczas bombardowania Madrytu przez samoloty powstańcze, podczas którego zrzucono kilka bomb na gmach ministerstwa wojny t. zw. Ba lacio de Baenavista, jedna z bomb wpadła do sali i eksplodowała w odległości 5 metrów od biurka premiera Largo Caballero. Cały pokój zasypa ny został gruzami, które uwięziony, premier, chcąc wyostać się na zewnątrz, musiał sam usuwać. Na skutek tego wydarzenia zostały główne biura ministerstwa wojny przeniesione do prywatnego budynku w mieście.

SZKOŁA TAŃCÓW Tamary Parnasowej, Aleja 9. — W niedzielę otwarcie sezonu. Lekcja praktyczna o godz. 7 w. Przyjmuje zapisy na kurs I codziennie od 6—9 wiecz.

Alcazar wysadzony w powietrze

TRAGICZNY EPILOG BOHATERSKIEJ OBRONY.

Madryt. — Wojska rządowe wysa dżyły w powietrze Alcazar, podłożyw szy uprzednio minę pod pałac, w którym bronili się powstańcy. Wybuch był nadszyczą gwałtowny. Pałac jest niemal całkowicie zniszczony. — Ludność cywilna Toledo została w ciał

Madryt. — Wojska oblegające Alcazar dokonały głębokich podkopów, w które pozakładano miny. Praca saperów była niesłychanie trudna i nie-



po stłumionej próbie rewolucji w Portugalii. Na portugalskim okręcie wojennym „Alfonso Albuquerque” zbuntowali się marynarze, którzy, podniósłszy czerwoną flagę, usiłowali podążyć z pomocą walczącej z powstańcami milicji hiszpańskiej. Kłopoty portugalczycy, stojąc na kotwicy w Lizbonie, otworzyli ogień do zbuntowanego okrętu, zmuszając go wskutek ciężkiego uszkodzenia do poddania się. Zdjęcie nasze przedstawia grupę zbuntowanych marynarzy portugalczycy, więzionych pod silną strażą na sąd wojenny.

bezpieczna, ponieważ obłąceni dokonywali częstych wypadów, niszcząc rozpoczęte prace.

Obie strony przywiązują duże znaczenie do wyniku walk w pobliżu Toledo, które posiada wielkie znaczenie strategiczne.

Na froncie Talavera, gdzie zarówno powstańcy, jak i rząd madrycki skoncentrował swe najlepsze wojsko, nadal trwa walka ze zmiennym powodzeniem.

W górach na północ od Madrytu spadły już śniegi. Rząd zwrócił się z

†

z BIELOBRADKÓW

DOMICELA TURSKA

Opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 18 września 1936 roku, przeżywszy lat 63.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 września o godz. 4 pp. w Kamienicy Polskiej. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie tamże w poniedziałek o godz. 9 rano.

Na smutne te obrzędy krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają pozostali w głębokim smutku

Córka, wnuczka i rodzina

wzywaniem do ludności, by dostarczała ciepłej odzieży żołnierzom, znajdującym się na tym odcinku frontu.

dniu sesji Ligi Narodów, będzie miał za zadanie rozstrzygnąć, czy Abisycy czyży będą mogli zjawiać się również na następnych posiedzeniach.

200 osób utonęło w Nilu podczas wycieczki okrętami.

London. — Według doniesień z Kairo, wydarzyła się na Nilu w piątek w południe okropna w rozmiarach katastrofa.

Statek wycieczkowy, mający na pokładzie 200 osób, zderzył się z okrętem handlowym i zatonął. 200 osób znalazło śmierć w nurtach Nilu, jedynie 4 osoby zdołały się uratować.

Blizsze szczegóły tego tragicznego wypadku nie zostały jeszcze zakomunikowane, wiadomo jedynie, że ratunek był niesłychanie utrudniony wskutek nadzwyczaj silnego prądu rzeki. Wycieczkownicy byli to przeważnie kolejarze z rodzinami.

Rada ministrów

Wprowadzenie „służby pracy”.

Warszawa. — Odbyło się pod przewodnictwem pana premiera Składowskiego posiedzenie Rady ministrów.

Rada ministrów przyjęła projekt dekretu Prezydenta Rzplitej o służbie pracy młodzieży. Projekt tego dekretu przewiduje stworzenie specjalnych hufoć pracy dla młodzieży przede wszystkim bezrobotnej. Hufoce te podlegać będą ministrowi spraw wojskowych zaciągu ochotniczego polegać będzie na pracy fizycznej dla potrzeb obrony państwa lub jego interesów gospodarczych. Hufoce pracy będą miały na celu, wedle oficjalnej zapowiedzi, za pewnienie młodzieży obok pełnienia służby pracy także przysposobienia do

Orgja potwornych zbrodni

CZERWONA DZICZ PASTWI SIĘ NAD KOBIECAMI I DZIEĆMI.

London. — Nadchodzą dalsze wiadomości o okrucieństwach, jakich się dopuszczają czerwoni w Hiszpanii.

W pewnej miejscowości pod Huelwą wrzucano przez okno bomby do przepelnionego więzienia tak długo, póki więźniowie nie zginęli.

W Llerenie przybito 4 sierpnia pewnego księdza głową na dół za nogi gwoździami do ściany, gdzie tak długo wisiał, póki go śmierć nie uwolniła od tych męczarni.

W Constantinie obdarto dwadzieścia kobiet z sukien, zhańbiono, potem polano benzyną i podpalono. W

tej samej miejscowości przeryniano piłą zwłoki pomordowanych kobiet i mężczyzn i wieszano w oknach.

W Cazulla de la Sierra przerynieto pewnego księdza żywcem piłą.

W Almedralejo przybito trzydziestu mężczyzn, kobiet i dzieci na podwórzu wieziennym gwoździami do ściany, polano benzyną i podpalono.

W klasztorach Santa Clara i Santa Anna w Almedralejo sprowadzili komuniści w nocy na 17 sierpnia więźniów do nawy kościelnej i strzelali do nich z chóru.

Sesja Rady Ligi Narodów otwarta

Wiedeń. — 93-cia zwyczajna sesja Rady Ligi Narodów rozpoczęła w piątek obrady w Genewie.

Wedle doniesień ze źródeł szwajcarskich przypisuje dyplomacja genewska sesji tej niezwykle doniosłe znaczenie z uwagi na jej porządek dzienny, przewidujący obrady nad reformą Ligi Narodów, nad projektem lokarnińskim, tudzież nad kwestją Gdańska.

Pewnego rodzaju zaniepokojenie wywołuje w Genewie ta okoliczność, że dotąd jeszcze nie została wyznaczona na sesję delegacja włoska. Wystąpienie delegacji włoskiej zależeć będzie od odmówienia delegacji abisyńskiej prawa zasiadania przy stole obrad. Poza tem uchodzi za rzecz pewną, że pismo uwierzytelniające delegację włoską zaopatrzone będzie w podpis króla Włoch i cesarza Etyopji.

O ile w czasie poprzedniej sesji genewskiej dominowała w Genewie kwestja abisyńska, o tyle obecnie toczyć się będą bezwzględnie zwłaszcza w kulturalnych ożywione debaty na temat sytuacji międzynarodowej, związanej bezpośrednio z wypadkami w Hiszpanii. Poza tem słysząc, że delegacja francuska rozwinię w Genewie akcje, mającą na celu urzeczywistnienie planu zorganizowania międzynarodowej kontroli zbrojeń.

W końcu słysząc, że premier Blum przybędzie do Genewy na dwa dni i to na usilną prośbę sekretarza Ligi Narodów Avenola. Termin jego wyjazdu

do Genewy nie został jeszcze ustalony.

Rząd włoski podtrzymał nadal swój w arunek, że wycisze swoich delegatów, o ile delegacja abisyńska nie zostanie dopuszczona do narad.

Tymczasem Abisyńczycy są już na miejscu i wezmą udział w inauguracyjnym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Nar. Komitet kontroli pełnomocnictw który zwykle zbiera się w pierwszym

Kino „EDEN” — I-sza ALEJA Nr. 12.

Wspaniały film wiedeński **Szalony Porucznik**

Przebojowa komedia muzyczna. — Role główne: GUSTAW FRÖHLICH i LIDA BAROWA.

Nad program: DOSKONAŁE DODATKI DŹWIĘKOWE.

W niedzielę o godzinie 12 i pół PORANEK: „Papua”.

Pokłosie zjazdu skargowskiego

OSTRE POTĘPIENIE SANACYJNE GO ZW. NAUCZYCIELSTWA POL.

Kongres publicystów i działaczy katolickich, który odbył się ostatnio w Warszawie z okazji 400-lecia urodzin Księdza Piotra Skargi, stał się nie tylko manifestacją hołdu dla złotoustego kaznodziei i wielkiego kapłana patrioty, ale dotknął również zagadnień aktualnych i dał społeczeństwu polskiemu pewne wskazania na przyszłość. Referaty wygłoszone na zjeździe uwidatniły nadzwyczajną aktualność spuścizny skargowskiej. Skarga wzór głębokiej wiary, bezgranicznego oddania się służbie Kościołowi i własnej Ojczyźnie, rzecznik zgody i pokoju w państwie, silnej i sprawiedliwej władzy, poszanowania godności i praw wszystkich obywateli, Skarga, stwierdzający własnym przykładem życia świętego i umartwionego prawdziwość zasad, które głosił, czyż nie jest tym, którego wskazania są zawsze żywe i na czasie?

Referat O. Jana Rostworowskiego T. J. p. t. „Najważniejsze postulaty katolicyzmu w Polsce” był zreasumowaniem tych wszystkich wniosków, które w pośredni lub bezpośredni sposób wyrażone zostały przez poprzedników. Postulaty te brzmią następująco:

1. Ustawowe uznanie katolicyzmu za religię panującą i państwową w Polsce.
2. Uzgodnienie ustawy o prawie małżeńskim z wymaganiami Kościoła.
3. Ustanowienie szkoły wyznaniowej, a zanim to nastąpi — zwiększenie ilości godzin religii w szkole i zapewnienie życiowego stosunku nauczycielstwa i administracji szkolnej do religii katolickiej.
4. Zmiana ustroju społeczno-gospodarczego w duchu korporacyjnym, oparta

na encyklikach papieskich „Rerum novarum” i „Quadragesimo anno” nie narzucona z góry, ale wytworzona przez porozumienie warstw i stronnictw politycznych.

5. Inicjatywa rządu na forum międzynarodowym w sprawie właściwego rozwiązania kwestii żydowskiej, od czego zależy religijna, narodowa i ekonomiczna przyszłość Ojczyzny.

Poza tem przyjęto następujące rezolucje:

„Zebrani na kongresie Skargowskim postanawiają szerzyć kult Skargi i popierać usilnie starania Episkopatu u Stolicy Apostolskiej o beatyfikację ks. Skarki, stwierdzając, że będzie ona gorącym pragnieniem całego katolickiego narodu.”

„Kongres Skargowski wyraża przesładowanej krwawo i okrutnie i walczącej bohaterko w obronie wiary Hiszpanii swoją największą sympatię i najgłębszy podziw.”

„Zebrani na Ogólnopolskim Kongresie Skargowskim postanawiają jak najsilniej poprzeć młodzież akademicką w jej pracy nad odrodzeniem religijnym i gospodarczym narodu, przez ułatwienie pracy referatowej i organizacyjnej, która prowadzona będzie na terenie całej Polski, oraz w pracy przy zakładaniu i prowadzeniu kas bezprocentowych.”

„Skargowski kongres działaczy i publicystów katolickich potępił działalność Związku Nauczycielstwa Polskiego jako wroga dla katolicyzmu, szkoły, narodu i państwa. Kongres wzywa wszystkie nauczycielki i nauczycieli katolików, ażeby opuścili szeregi tej organizacji.”

służby wojskowej lub do wojskowej służby pomocniczej, a nadto nabycie kwalifikacji zawodowych, przejście przez wychowanie obywatelskie oraz oświatę ogólną.

Następnie Rada ministrów przyjęła dwa projekty dekretów, dotyczące splaty długów rolniczych, mianowicie: projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o uciążach w spłacie długów posiadaczy gospodarstw wiejskich w bankach państwowych oraz projekt noweli do ustawy o państwowym Banku rolnym.

Z kolei uchwalono projekt dekretu o odstąpieniu niektórych nieruchomości państwowych.

Wreszcie Rada ministrów przyjęła projekt dekretu o ustaleniu nadzwyczajnego wykazu imiennego nieruchomości, podlegających wykupowi przymusowemu, który upoważnia Radę ministrów do ogłoszenia dodatkowego wykazu imiennego folwarków do parcelacji w łącznej wysokości 40 tys. ha.

Czy echa afery

Parelewiczowej?

Warszawa. — Przed niedawnym czasem prasa donosiła o zawieszeniu w czynnościach urzędowych prezesa Sądu okręgowego w Wilnie Kaduszkiewicza oraz prezesa Sądu apelacyjnego Wyszyńskiego. Obecnie urzędowo zostało ogłoszone, że obaj wymienieni prezesi przeniesieni zostali w stan spoczynku.

PRZED WYBORAMI W ŁÓDZI.

Łódź. — Poszczególne komitety wyborcze przystąpiły do opracowania materiału agitacyjnego i propagandowego. Niektóre komitety wypuściły już wczoraj na miasto ulotki agitacyjne, zaopatrzone numerami list. Ostatnia niedziela przedwyborcza obfitować będzie w znaczną ilość wieców i zgromadzeń.

Tajemniczy „Fernando Gonez”

Przemysłnik czy komunista hiszpański?

Warszawa. — Centrala służby śledczej w Warszawie otrzymała raport w sprawie aresztowanego na dworcu w Dziedziach niejakiego Anszela Pokrzywnickiego, legitymującego się fałszywym paszportem hiszpańskim na nazwisko Fernando Goneza. Zatrzymany usiłował przemycić 2.500 zł. i miał szyfrowane zlecenia do pewnego banku w Wiedniu. Dawał on metne wyjaśnienia, wobec czego osadzonego w areszcie i wdrożono dochodzenie. Jednocześnie fotografję jego i odciski dyktoskopię palców przesłało do centrali służby śledczej dla dokładnego zidentyfikowania zatrzymanego.

Istnieją dwa przypuszczenia: że albo zatrzymany jest komunista, który wywoził pieniądze dla celów „frontu ludowego”, możliwe nawet do Hiszpanji, lub też że jest to jakiś członek bandy przemysłników dewiz. Tajemnicę zatrzymanego wyjaśni niewątpliwie dochodzenie.

NAPAD RABUNKOWY CZŁONKA „WICI”.

Warszawa. — Przed paru dniami w miejscowości Wysoka, pow. ławickiego, Józef Józefczyk, członek koła młodzieży wiejskiej „Wici” dokonał napadu rabunkowego na powracającą z zebrań przeszkę koła żeńskiej młodzieży katolickiej Zofię Markiewicz, pobiwszy ją przy tym dotkliwie.

Katastrofa w kopalni

Chłodnik runął na górników. — Wydobyto zwłoki jednego górnika. — Reszta oczekuje ratunku.

Rybnik. — W nocy z 17 na 18 bm. na kopalni „Emma” w Radlinie pow. Rybnickiego, wydarzył się wstrząsająca katastrofa.

Około godz. 2.30 nad ranem mieszkańcy Radlina i okolicy odczuli silny wstrząs podziemny. Ludność w panice zaczęła opuszczać mieszkania sądząc, że nastąpiło trzęsienie ziemi. Wstrząs

OGŁOSZENIE O PRZETARGU.

Zarząd Miejski w Częstochowie ogłasza nieograniczony przetarg na dostawę:

- 1) artykułów mączno-kolonialnych,
- 2) chleba i bułek,
- 3) mleka, masła i śmietany,
- 4) kartofli, kapustu, buraków, marchwi, pietruszki i t. p. — dla szpitali i zakładów miejskich na okres do dnia 30 września 1937.

Oferaty należy składać do dnia 2.X.1936 r. w godz. urzędowych w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej u sekretarza (ul. Dąbrowskiego Nr. 14), gdzie są wyłożone do wglądu warunki dostawy.

Zarząd Miejski zastrzega sobie dowolny wybór oferenta i podział dostawy.

Do oferty należy dołączyć pokwitowanie z kasy miejskiej na wpłacone wadium w sumie zł. 200.

Otwarcie ofert odbędzie się w dniu przetargu t. j. dnia 2 października 1936 r. o godz. 12 w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej.

Tymcz. Prezydent Miasta.

Częstochowa, dnia 14.IX.36 r.

Tańców: **Modnych -- zwykłych**
uczy
baletm. **KOSTECKI**, Waszyngtona 6
Zapisy na kursy I, II, lek-
cje pojedyncze codziennie
Praktyczne: Czwartki o 8, niedziele i święta o 7 w.

rocił żonę i dwoje dzieci.
Kolumna ratownicza w dalszym ciągu podjęła prace celem wydobycia 2-ch dalszych zasypanych górników, a to 36 letniego Teodora Michalskiego i 34-letniego Antoniego Sosne, obu żonatych, pochodzących z Niedopczyc. Wkrótce też zdołano porozumieć się z zasypanymi górnikami przy pomocy rury służącej do przepuszczania powietrza. Górników uspokojono, polecając im zgasić lampy i zachować bezwzględny spokój. Roboty nad ich odkopaniem prowadzone są intensywnie, pracuje 14 ludzi na dwie zmiany i prawdopodobnie obaj górnicy zostaną odkopani. Akcja ratunkowa natrafia na wielkie trudności, ponieważ oczyszczony teren zasypany jest z powrotem zwalami węgla.
Przed kopalnią „Emma” gromadzą się tłumy ludzi czekając na wiadomość o rezultacie akcji ratowniczej.
Przypomnieć tu należy, że na kopalni „Emma” przed rokiem w analogiczny sposób zasypanych zostało 4-ch górników, z których trzem na czas zdołano przyjść z pomocą.

odczuto w szerokim promieniu. Wkrótce wyjaśniło się, iż na kopalni węgla „Emma” zawalił się w podziemiach chodnik na gł. 400 m. na polu szóstym na przestrzeni przeszło 40 m., grzebiąc 3 górników. Pracujący tam w krytycznym momencie czwarty górnik Kowalski cudem ocalał.

Rozpoczęto natychmiast akcję ratowniczą. Techniczna kolumna ratownicza złożona z 14 ludzi rozpoczęła niezwłocznie usuwanie zwalów węgla. Wkrótce zdołano odkopać 52-letniego Józefa Kusę, który zwalami węgla przynięciony został do wózka. Okazało się jednak, że były to już zwłoki. Nieszczęśliwy osie-

Kochamy armię!

Niech żyje armia narodowa! Kochamy gorąco Polskę...

Te i tym podobne okrzyki wurywały się z piersi całego Narodu, witającego z entuzjazmem wracających z manewrów żołnierzy.

To serdeczne powitanie widać było we wszystkich miastach polskich, ale najserdeczniej uwidoczniło się to w Warszawie. Gorące witanie armii jest dla nas dobrym prognostykiem na przyszłość, jest pewnością, że dzięki zdrowemu duchowi żołnierza polskiego i całego Narodu, zwalczymy w Polsce żydo-komunę, a w razie potrzeby i wroga zewnętrznego.

Celem tego artykułu jest choć w części odwrócić tę radość, jaka panowała w dniu powitania pułków stolicy. Mielśmy szczęście widzieć szczerze zbratanie się armii z narodem, a szczególnie z jego awangardą młodzieżą akademicką.

Moznaby powiedzieć, że na ulicach Warszawy niepodzielnie panowała miłość Narodu do armii i odwrotnie. Obserwując tysiące tłumy na przestrzeni kilku kilometrów mieliśmy możliwość zauważyć, jak głęboko kocha Naród wojsko polskie, a dowodów na to mogliśmy przytoczyć tysiące. Wystarczy dla scharakteryzowania rzucić kilka obrazków.

I tak przed nadchodzącym wojskiem na Krak. Przedmieściu wyskoczył z tłumu starszek pokryty siwizną i płacząc krzyczał ze szczęścia: „To nie są żołnierze, to są piękne i kochane lalki! Wielkiej Polskiej Witajcie Wy, którzy „jesteście Ojstoją Ojczyzny!”. Grad dużych też spływał ciągle po policzках szlachetnego słarca — patriotę, przeżywającego piękny i słoneczny dzień...

Tłum nie wytrzymał, rzucił się w stronę maszerujących żołnierzy i mieszając się z nimi krzyczał: „Niech żyje armia narodowa!”. A wdzięczni dowódcy i żołnierze odpowiadają na tę manifestację wołali: „Cześć Ci młodzieży akademicka! Cześć Ci ukochna Warszawa!”

Maszerujący żołnierze stąpali po kwiatkach, usłanych na całej przestrzeni marszu. Łzy szczęścia, łzy radości gościły na twarzach starców i młodzieży, dumnej z armii i naszej potęgi.

Jak można było nie radować się, skoro potrzyło się na dziarskie miny „piechocińców”, dumnie wodzących oczyma po swoich najbliższych, jak można było nie radować się, gdy się patrzyło na kwiat wojska naszego, na 1 pułk szwoleżerów J. P., którego sam widok doprowadzał nas do szaleńczego wprost entuzjazmu.

Radość, śmiech i płacz mieszały się wśród niemiłkających okrzyków na cześć armii i z jej strony na cześć młodzieży akademickiej.

Dzień powrotu wojska z manewrów był jeszcze jednym z licznych dowodów, że młodzież polska z głębi serca kocha armię i odnosi się do niej przedewszystkiem z sercem. Jest więc wiedz, żeż nikomu rozrywać nie wolno, jeśli chce się zachować armię, w tak patriotycznej postawie, jaką dziś ją widzimy.

To będzie szczerze i uczciwe podejście do najistotniejszych spraw, mających za zadanie złączyć Naród z armią nierozwalną nicią patriotyzmu.

Żołnierz polski niepotrzebnie nie rezygnuje, bo ewangelią jego życia publicznie-

go jest: służyć dobrze Polsce.

Na potwierdzenie tych słów przytoczę zakończenie krótkiej i żołnierskiej mowy p. plk. Trzaski - Durskiego d. cy 1 p. szwoleżerów J. P., który dziękując za serdeczne powitanie mieszkańcom Warszawy, powiedział: „Kochajcie nas tak, jak my gorąco kochamy Polskę!”

Oto polityka żołnierza polskiego, dla którego naczelnym hasłem jest: miłość Ojczyzny.

Oto takich prawdziwych synów ma Polska i na nich się nie zawiedzie.

Powyższe słowa plk. Trzaski - Durskiego tchnęły szczerością i niezgłębioną słałą patriotyzmu, który kazał Mu jako młodego chłopca w latach 1914—20 przelewać krew za Polskę w niewoli i w brzas ku wschodzącemu słońcu Niepodległości.

W ten patriotyzm my, akademicy, wierzymy i stwierdzamy również, że słowa p. plk. Trzaski - Durskiego są słowami całej polskiej armii, gotowej zawsze prawdziwość tych słów przypieczętować własną krwią.

Powitanie armii niech będzie odpowiedzią żydo-komunie, która w dniu 5 września b. r. w socjalistycznym pochodzie wyła: „Precz z Polską! Precz z armią!”

Młode pokolenie Polski długie, b. długo pamiętać będzie te okrzyki, a na dziś tym czasem zapewniamy, że zdrowa moralnie armia i społeczeństwo polskie walcząc będzie razem o starcie iha hydrze komunistyczno-żydowskiej. Pierwastki głębockiego patriotyzmu, przepętniające duże i serca żołnierzy polskich, są najlepszą rękojmią naszego zwycięstwa!

Oto końcówce refleksje na marginesie powitania wojsk, refleksje, z których musimy wyciągnąć wnioski dla dobra Narodu i Państwa.

Jak pijani ze szczęścia i dumy wrażał się z uroczystości powitania, tak chcemy być pijani nadal, widząc ciąglą współpracę społeczeństwa polskiego z wojskiem. Piękne słowa p. plk. Trzaski - Durskiego: „Kochajcie nas, jak my kochamy gorąco Polskę!” brzmią jeszcze wyraźniej w uszach i stworzyć muszą czyn, któremu na imię: miłość Narodu i miłość żołnierza polskiego!

Honorjusz Kaniewski.
Warszawa, we wrześniu.

Na marginesie powitania w Częstochowie wojsk wracających z ćwiczeń polowych.
Uprzejmie proszę o łaskawe umieszczenie w Swym poczytnym piśmie poniższej uwagi mej pod adresem naszej publiczności częstochowskiej.
W dniu 15 września w godzinach popołudniowych po raz drugi witaliśmy uroczystie powracającą załogę miasta po długich uciążliwych ćwiczeniach, które w tym roku przypadły w czasie przewlekłych deszczów i chłodów. Publiczność na zew Komitetu Obywatelskiego zgromadziła się licznie i niewątpliwie w celu okazania załozde miasta gorących uczuć i serdecznej życzliwości: przyszła bowiem powitać tych, którzy na wypadek zawieruchy wojennej będą jej obrońcami, a dziś ktoś to są oni?
To nas, synowie, mówiące, bracia, krewni, przyjaciele, znajomi, ziomko-

Ta bielizna wyraźnie uśmiecha się do nas!

Mydło Jeleń Schicht chroni w praniu tkaninę tak, że nie doznaje ona żadnego uszkodzenia. A przytem usuwa wszelki brud i czyni ją śnieżnobiałą.

Do namoczenia PROSEK SCHICHTA

MYDŁO JELEŃ SCHICHT

wie, wreszcie — nasi obywatele polscy!

Rodzi się jednak pytanie, jak istotnie wypadło to przyjęcie, jaki wywołało efekt? Otóż cześć urzędowa i religijna, jak przystało, była poważna. Natomiast zachowanie się publiczności w stosunku do przechodzących wojsk na przestrzeni Alei III i II było, jeżeli nie zupełnie zimne i obojętne, to przynajmniej nieme i bierne, co nazwałbym — gorzka! Na przestrzeni I km. nie słyszałem w ciągu 20—30 minut ani jednego okrzyku w rodzaju: niech żyje wojsko, niech żyje armia, Słyszałem tylko od czasu do czasu okrzyki, zdaje mi się, 2-ch nielicznych organizacji na placu Pierackiego: „Niech żyje” i tuż obok formalny jazgot dzieci z 2—3 szkół powszechnych, co przy zachowaniu się bezdzecznego tłumu wyglądało raczej na dziecinadę i zabawę, jeżeli nie na ironię! Okrzyki dzieci są pożądane i właściwe przy udziale w nich osób starszych. Inaczej wyglądają niepoważnie i mogą być stosowne przy powitaniach kolegów z innych szkół.

Gdy chodzi o publiczność, to ta odegrała rolę raczej gawiedzi, gapiącej się na przechodzący liczny orszak pogrzebowy nieznanego zmarłego, aniżeli na społeczeństwo radośnie witające zdyscyplinowanych choć znużonych młodych żołnierzy. A może ktoś powie, że były tam sypane kwiaty i to licznie... Od powiem mu na to, że i trupów w kwia-

ty stroją!...

Warszawa witała swych żołnierzy i naczej i nie tylko kwiatami. Społeczeństwo dosłownie masowo dzieliło się z nimi czekoladą, papierosami itp.

Piszący te słowa, przebywając w Niemczech i Austrii na kilka lat przed wojną, był przygodnie świadkiem przejazdu wojska przez miasta Wrocław, Drezno i Linc, gdzie ludność zupełnie nieprzygotowana na to, samorzutnie wznosiła z chodników, placów i balkonów swobodnie entuzjastyczne okrzyki na cześć wojska, powiewając przy tym chusteczkami i wymachując czapkami.

Gdyby tego zapalu w powitaniu wtor kowym u nas była choć dziesiąta część, byłbym całkowicie zadowolony.

Przedstawiwszy naga prawdę o uroczystościach wtorkowych, zwracam się z usilną prośbą do tych osób, które w przyszłości stanowią będą Komitety obywatelskie różnych obchodów i uroczystości, aby z wczasu urządziły kurs dla licznych osób, któreby — jako przewodnicy — podczas owych uroczystości podnosiły okrzyki i oddziaływały, zachęcająco i wychowawczo na otoczenie.

Władze szkół średnich, zwłaszcza klas wyższych, mają też tu coś do zrobienia.

Publiczność bowiem nasza, wychowana w czasie niewoli, dotąd nie umie objąć wian na zewnątrz swego zadowolenia i radości.
O b s e r w a t o r.

Polecając się łaskawym względem Sz. Pań zawiadamiam, że otwieram

PRACOWNIĘ SUKIEN I OKRYĆ DAMSKICH
przy ulicy Śląskiej Nr. 4 m 5.

Zaopatrzoną w najświetsze modele w/g żurnali paryskich na sezon jeslny i zimowy.

z poważaniem
J. Bentkowska

KRONIKA

Częstochowa
Dziś — Eustachego.
Jutro — Mateusza ap. ew.
Wschód słońca o godz. 5,26
Zachód — — — — — 17,49
Kalendarzyk historyczny:
Koronacja króla Jana Alberta w roku 1492.

— **Nabożeństwo sodalicyjne w kościełku Najśw. Maryi Panny.** Staraniem Sodalicii św. Piotra Klawera odbędzie się dziś, w niedzielę, o godz. 4-ej po poł. w kościełku Najśw. Maryi Panny nabożeństwo mieszczące z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem misyjnym.

— **Z par. św. Rocha.** Dziś, w niedzielę, o godz. 3-ej po poł., w sali przy ul. św. Rocha 37, odbędzie się zebranie mężczyzn i kobiet Akcji Katolickiej, na którym referat wygłosi ks. patron, po czym nastąpi omówienie pięćdziesiątki oraz zgładu kobiet, rekollekcje i innc.

— Obecność członków obowiązkowa, sympatycy mile widziani.

— **Nabożeństwo i ogólne zebranie Nie wiaśc i Meżów Katol. par. św. Zygmunta.** Dziś, w trzecią niedzielę m-ca, o g. 9 rano w kościele parafialnym św. Zygmunta będzie odprawiona uroczysta Msza św. ze wspólną Komunią św.

Po południu o godz. 4 m. 20 w sali parafialnej odbędzie się ogólne zebranie Katolickich Stow. Niewiaśc i Meżów tejże parafii. Na porządku obrad przewiduje się: kwadrans religijny „O koniecnosci Kościoła katolickiego do zbawienia” i referat „O komunizmie”.

Na pół godziny przed zebraniem będą

KURSY ZWIĄZKU PAŃ DOMU.
Sekretariat Związku, ul. Kilińskiego 13 parter
Przyjmuje codziennie w godz. 9—10 oraz 18—19
zapisy na nast. kursy: a) języka angielskiego dla pań i panów, b) języka rancuskiego dla pań i panów, c) języka niemieckiego dla pań i panów, d) gospodarstwa domowego, e) kroju i szycia, f) robot artystycznych i włóczkowych, g) gimnastyki dla pań, h) tańca dla pań i panów, i) dziu—dziu—tsu dla pań. — Kursy prowadzone są przez pierwszorzęadne sity.

Nowo utworzony chrześcijański Sklep Manufaktury

„PŁÓTNO“
p. f. P. DESKA i S-ka z o. o.
Częstochowa, Nowy Rynek 13.
Poleca nowości jesienne, wełny, korzy, jedwabie, płótna białe i kolorowe, pledy, chustki, firanki i inne.
CENY BARDZO NISKIE.

dą przyjmowane składki i zapisy nowo wstępujących członków.

— **Odpust w kościełku Pana Jezusa Konającego.** Z racji odpustu w tutejszym kościełku będą dzisiaj, t. j. w sobotę, 19 b. m. nieszpory o godz. 5-jej po poł.

Porządek nabożeństw w niedzielę w kościele Pana Jezusa Konającego o g. 6 rano — prymaria, 7 i pół — msza św. z kazaniem, 9 — msza św. szkolna, 10 — msza św., godz. 11 — suma uroczysta, która celebrować będzie ks. prałat Waśkiewicz, a kazanie wygłosi ks. prof. W. Giebartowski z Sosnowca; o godz. 5-jej po poł. nieszpory. Sumy w kościele św. Rocha nie będzie.

— **Zebrańie „Ogniska Robotniczego“.** Dziś, w niedzielę, o godz. 17-jej w lokalu własnym ul. Narutowicza 30, odbędzie się miesięczne zebrańie członków Stow. Robotników Chrześ. „Ognisko Robotnicze“ na zebraniu ks. J. Patrzyk, patron Stow., wygłosi referat p. t. „Bolszewizm w odwrócić“.

— **Uroczysty wieczór ku czci Hetmana Stefana Czarnieckiego w sali Rady Miejskiej.** Przypominamy, że dziś, w sobotę, o godz. 8-jej wiecz. w sali Rady Miejskiej odbędzie się uroczysty wieczór ku czci Hetmana Stefana Czarnieckiego, organizowany przez związek Oficerów Rezerwy, Koło w Częstochowie, przy współdziałaniu grupy literacko-artystycznej Lit-ars, — literatów i artystów, zrzeszonych przy „Czasopiśmie Literackim“.

Dochód z wieczoru zasili fundusze Komitetu Uczczenia Prochów Hetmana Czarnieckiego w Czarny.

— **Zjazd delegowanych Kat. Stow. Meźów w Częstochowie.** Dziś, w niedzielę, odbędzie się na Jasnej Górze doroczny zjazd delegowanych Katolickiego Stowarzyszenia Meźów w Częstochowie, według następującego programu: godz. 9 — nabożeństwo w kaplicy Matki Boskiej, godz. 10 — otwarcie zjazdu w sali Sodalicyjnej, zagajenie i wybór prezydium, odczytanie protokołu z poprzedniego zjazdu, referat „Rola K. S. M. wobec niebezpieczeństwa komunizmu“, sprawozdanie z działalności za rok 1935, sprawozdanie kasowe i Komisji Rewizyjnej, referat: „Rola A. K. w wychowaniu typu nowego człowieka“, program pracy na rok 1936 i budżet, program pracy na r. 1937, uzupełniające wybory Zarządu, Komisji Rew. i wybór delegatów na zjazd związkowy, wnioski, wolne głosy, uchwalenie rezolucji i zakoficzenie.

— **Zebrańie Str. Narodowego.** Dziś, w niedzielę, o godz. 4-jej po poł. w sali Straży Ogniowej odbędzie się zebrańie Str. Narodowego z udziałem p. mgr. Stefana Niebudka, delegata z Warszawy. Wstęp za zaproszeniami i legitymacjami.

— **Z teatru Kameralnego.** Dziś, w sobotę, o godz. 8-jej m. 30 wiecz. premiera komedii muzycznej w 3-ach aktach „Niecałowana żonka“ z Xenią Grey w roli głównej.

W niedzielę o godz. 3.30, 5.45 i 8.30 trzy przedstawienia „Niecałowanej żonki“.

— **Zniesienia podatku nadzwyczajnego domagają się kolejarze.** Organizacje zawodowe pracowników kolejowych wystąpiły do Ministerstwa Komunikacji o zniesienie podatku nadzwyczajnego od uposażeń.

Związki motywują to koniecznością choć w części ulżenia doli pracowników kolejowych.

Sprawa ta po rozpatrzeniu i porozumieniu z Min. Skarbu ma być podobno zatwierdzona pozytywnie.

— **Nowa placówka handlu polskiego.** Do chrześcijańskich placówek handlowych w naszym mieście przybył nowo utworzony w tych dniach sklep z manufakturą p. t. „Płótno“ P. Deska i S-ka, Nowy Rynek nr. 13.

Nowy sklep, dobrze zaopatrzony w towary, niewątpliwie ma zagwarantować jak najpomyślniejszy rozwój

przy poparciu ze strony polskiej i chrześcijańskiej klienteli, popierającej placówkę handlu polskiego.

„Czasopismo Literackie“ Numer poświęcony Hetmanowi Stefanowi Czarnieckiemu.

Wyszł z druku Nr. 2 i 3 „Czasopisma Literackiego“, miesięcznika grupy literacko-artystycznej Lit-ars w Częstochowie.

Podwójny numer „Czasopisma“, o pożąkej objętości 52 stronice druku, poświęcony jest Hetmanowi Stefanowi Czarnieckiemu, wydany zaś został nakładem Sekcji Propagandy Obywatelskiego Komitetu Uczczenia Prochów Hetmana Stefana Czarnieckiego w Czarny. W drugiej swej części numer poświęcony został Częstochowie oraz życiu kulturalnemu i artystycznemu.

Bogata treść połączonego nr. 2 i 3 „Czasopisma“ zawiera następujące artykuły i utwory:

„Jan Kazimierz“, Józef Mikołajtis: „W Czarny“, Dr. Stefan Kotarski: „Pan Kujowski“, „Zestawienie dat“, Ludomir Kucharski: „Pod Warą“, Bolesław Stala: „1907—1936“, Książ Hipolit Grochulski: „Monografia Czarny“, „List Fryderyka III-go“, Ala Maryńska: „Czarniecki w literaturze pięknej“, F. D. Wilkowszewska: „Jam nie z soli, ani z roli...“, Związek Oficerów Rezerwy Koło w Częstochowie: „Hetmanowi“, Kazimierz Browicz: „Czarniecki—jako temat filmi“, Tadeusz Wawrzynowicz: „Patriotyzm w muzyce“, Juliusz Niemierko: „Stefan Czarniecki a harcerstwo polskie“, „List Henryka Sienkiewicza“, Jan Pater — „Więć Czarna pod względem społecznym, oświatowym i gospodarczym dawniej, a dziś“, Kazimierz Wołański: „Rycarz“, Edgar Jose: „Wspomnienie o gen. Orlicz-Dresserze“, Józef Mikołajtis: „W siedzibie Zygmunta Krasińskiego“, Ludomir Kucharski: „Ulice“, Janusz

Zebrowski: — „Co dzieł... co noc...“, Tadeusz Cieślowski: „Kilka słów o akwarie“, W. Domaniewska: „Pierwsze godziny w Częstochowie“, Tadeusz Wawrzynowicz: „Życie muzyczne naszego miasta“, Kazimierz Jedrzycki: „Na progu sezonu teatralnego“, Bolesław Stala: „Nazwy tradycyjne“, J. Mikołajtis, B. Wacławski: „Biobliografia Częstochowska“, „Od nas. — O nas“.

Pod względem szaty zewnętrznej numer „Czasopisma“, wykonany w Zakładach graficznych F. D. Wilkowszewska, stanął może w jednym rzędzie obok artystycznych i nowoczesnych wydawnictw luksusowych. Wydany na kredowym papierze z licznymi ilustracjami w tekście i wielobarwnymi planszami, numer zadawalnie może najwybredniejsze wymagania. Ponadto do numeru załączone zostały ulgowe bilety do kinoteatrów miejscowych. Cena numeru wynosi 1 zł. 20 gr., z czego 10 gr. przeznaczono na Fundusz Obrony Narodowej.

Niewątpliwie numer „Czasopisma Literackiego“ znajdzie się w rękach całej czytającej, kulturalnej publiczności.

— **Konkurencja nieskomercjalizowanych przedsiębiorstw państwowych.** Z przeprowadzonej ankiety przez warszawską Izbę handlową wynika, że przez myśl metalowy uskarża się głównie na działalność warsztatów kolejowych, warsztatów wojskowych, fabryk państwowych i szkół zawodowych, przemys. chemiczny odczuwa dotkliwie konkurencję wytwórni, prowadzonych przez ubezpieczalnie społeczne, przemysł zaś księgarski wskazuje na akcję handlową uprawianą przez sklepiki szkolne i księgarńie nauczycielskie.

— **Wylosowane bony inwestycyjne.** Dnia 17 września wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego oznaczone numerami: 474, 3280, 13254, 16563, 8805, 25783, 28654.

Tanie instalacje elektryczne.

Podaje się do wiadomości, że na terenie przedmieść m. Częstochowy **Raków, Załcze, Stradom oraz Kamienicy Polskiej i Poraja** zostaje wprowadzone w okresie jesieni 20. IX. — 10. XII. b. r. zakładanie instalacji elektrycznych po cenach zniżonych i na dogodnie spłaty. Już za 9 zł. jednorazowej wpłaty i za 10 drobnych rat miesięcznych można mieć kompletną instalację i światło elektryczne na jesienne wieczory. Ułatwienia tego podejmuje się tylko w okresie 20. IX. — 10. XII. b. Sp. Akc. Sieci Elektrycznej. Wiadomość — posterunek monterski Sp. Akc. Sieci Elektrycznej w Rakowie, ul. Narutowicza 338/344 tel. 17-78 godz. 16—18.

Pod hasłem wielkiej pielgrzymki kobiet organizacji Akcji Katolickiej.

Ogromnie liczny sznur pielgrzymek, jaki zdążył już od wczesnej wiosny do późnej jesieni do stóp Matki Boskiej Częstochowskiej zakończył hołd zgórą 40,000 kobiet z różnych stron Polski w dniu 26 i 27 września b. r. Od godz. 3-jej rano do 9-jej w dniu 26 b. m. przybędzie około 40 pociągów popularnych.

Będzie to pierwsza w Polsce tak liczna pielgrzymka organizacyjna a 40,000 kobiet, biorących w niej udział, zanieśie do stóp Królowej Korony Polski gorące modły w imieniu 120,000 kobiet, jakie skupia w obecnej chwili jedna tylko z 4-ech kolumn Akcji Katolickiej — Katolicki Związek Kobiet. Z tego to inicjatywy jako Centrali ogólnokrajowej zakochy Akcja Katolicka Kobiet ubiegły rok pracy pod hasłem „Chrystus uświęca rodzinę“ i kontynuując je w dalszym ciągu, jako nigdy nie wyczerpane i zawsze aktualne uwzględniać będzie szczególnie od października począwszy, nowe hasło przez Najdostojniejszy Episkopat rzucone: „Duch Chrystusowy w szkole i w wychowaniu podstawa odbudowy“, które stanie się myślą przewodnią całorocznej pracy.

Chwilą tą zainteresowane jest niewątpliwie całe społeczeństwo katolickie, które sercem łącząc się będzie z modlitwami członkiń Akcji Katolickiej.

Program pielgrzymki jest następujący: Po przyjeździe, który nastąpi między godz. 3-cią a 9-tą rano 26-go września wszystkie uczestniczki pielgrzymki wyruszą na Jasną Górę, gdzie przystąpią do Komunii św. a następnie przejdą na swoje kwatery. O godz. 11-jej nabożeństwo na wałach, poprzedzone przegwódnym powitałnem O. Motylewskiego. Msze

św. celebrować będzie ks. Biskup dr. T. Kubina, kazanie wygłosi ks. prof. Ziejka z Pińska. O godz. 15-jej pod szczytem akademją z przemówieniem J. Em. ks. Prymasa, referatem prezeski Katolickiego Związku Kobiet p. Z. Rzepeckiej na temat: „Wpływy katolicki na rodzinę i społeczeństwo“ oraz p. dr. Włodkowej na temat: „Duch chrześcijański w wychowaniu“. — Po uchwaleniu rezolucji wszystkie członkinie chórnie odmówią przyrzeczenie organizacyjne. Wieczorem wokoło wałów, a stąd przez całe miasto uroczysta procesja z lampionami do Katedry i napowrót.

Nazajutrz o godz. 10-jej uroczyste nabożeństwo, które celebrować będzie J. E. ks. Kardynał Prymas, z kazaniem J. E. ks. Biskupa Lisowskiego z Tarnowa. Po nabożeństwie nastąpi poświęcenie srebrnej 25-centymetrowej odznaki organizacyjnej, którą pielgrzymka złoży jako wotum.

Techniczne przygotowanie pielgrzymki spoczywa w rękach Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet w Częstochowie — Aleja N. M. P. 64. Stowarzyszenie chce przyjąć pielgrzymkę organizacyjną w Częstochowie jaknajlepiej, skierowując uczestniczki poszczególnej diecezji na pewne ulice i rozmieszczając je w ten sposób po kwaterach, ażeby kierownictwo pielgrzymki mogło się z nimi łatwo porozumieć. W tym celu poda każdej diecezji jedną, dwie lub więcej ulic, na które znajdzie się dostateczna ilość pomieszczeń.

Stowarzyszenie poda na łamach „Gońca Częstochowskiego“ w najbliższych dniach do wiadomości zainteresowanych osób, odnajmujących pokoje i mających

Kino „LUNA“

Dziś premiera najpóźniej szego filmu polskiego p. t.

TREDOWATA

Według powieści

Heleny Mniszkówny

Reżyseria JULJUSZ GARDAN
Obsada: Elżbieta Borzeczewska, K. J. Stępowski, F. Brodniewicz, M. Cwiklińska, M. Wisniewska, S. Wysocka, J. Węgrzyn, A. Halsta, M. Borewiczówna, J. Żejdowski, W. Jaremska, I. Malkiewicz, W. Grabowski, Zofia Lindorfówna, W. Paulowski.

UWAGA! Podamy do laskawej wiadomości iż w dniu dzisiejszym **zainstalowaliśmy nową APARATURĘ DZWIĘKOWĄ**, będącą szczyłem najnowocześniejszej techniki i doskonałością, przewyższającą wszelkie inne aparaty pod każdym względem.

Początek seansów: w sobotę 19 i niedzielę 20 o godzinie 12.30 bez przerwy, w dni pozostałe o godz. 5.30 po poł., ostatni seans o godzinie 9.30 wiecz. *Passé-partout i bilety ulgowe przez urzęd. nieważne*

do dyspozycji patników kwatery, na jakich ulicach która diecezja znaleźć ma pomieszczenia.

Stowarzyszenie Kobiet w Częstochowie apeluje do wszystkich posiadających kwatery, ażeby zechcieli laskawie zastanowić się do zarządzeń Stowarzyszenia i w myśl tego porządku, który zostanie podany przyjmować członkinie Akcji Katolickiej na kwatery w dniu 26 b. m. gdy nie zastosowanie się do tego zespołoby zupełnie organizację pielgrzymki, o którą tak bardzo chodzi.

Blizszych informacji zainteresowanym udziela Katolickie Stowarzyszenie Kobiet w Częstochowie pod wyżej podanym adresem.

Wszyscy zyciwi i sympatycy proszeni są o współpracę ze Stowarzyszeniem nad przygotowaniem pielgrzymki i udostępnieniem możliwie najdogodniejszych kwatier oraz sposobu wyżywienia patniczek. J. B.

— **Otwarcie zieleńca-parku na Ost. Groszu.** Dziś, w niedzielę, o godz. 16-jej odbędzie się otwarcie zieleńca-parku na Ostatnim Groszu.

— **Zniżki kolejowe do Warszawy na Wystawę Przemysłu Metalowego.** Począwszy od dn. 19 września korzystać można będzie z nowych zniżek do stolicy; na zasadzie indywidualnych kart uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki otrzymać będzie można zniżkę 75 proc. w drodze powrotnej, lecz tylko przy przyjeździe na niedzielę t. j. w dniach 20, 27 września 4 i 11 października rb.

— **Komitet i loteria fantowa w parku na Samopomoc uczn. i Ginn.** Dziś, w niedzielę, odbędzie się w parku 3-go Ma ja koncert orkiestry gimnazjalnej w połączeniu z wielką loterią fantową, urządzonej staraniem Samopomocy Uczniowskiej I-go Gimnazjum państw. im. H. Sienkiewicza. Bardzo bogata loteria zawiera wielką rozmaiłość fantów, w tem fanty żywe, a cena losu tylko 20 gr. — Wstęp 20 gr., dla dzieci i młodzieży szk. 10 gr. Calkowity dochód na biednych uczniów. — Początek o godz. 3-jej po poł.

Przy sprzyjającej, pięknej pogodzie koncert i loteria niezawodnie zgromadzą w parku liczną publiczność, tym bardziej, że cel zasługuje na największe poparcie.

Kino „STYLOWY“

OSTATNIE DNI!!!

BŁĘKITNA PARADA

Film pełen śpiewa, tańca i miłości.

W niedzielę o godz. 12 m. 30
PORANEK
Po cenach popularnych.

DBAJMY O WYGLĄD I POTRZEBY NASZYCH ŚWIATYN.

Kościołek gimnazjalny pod wezwaniem Najświętej Panny w Częstochowie, dzięki zabiegom obecnego Rektora Ks. Kanclerza Jatowita i Ks. Profesora Sobańskiego, w marę możliwości, ale stale jest wewnątrz i zewnątrz inwestowany. Obecnie przystąpiono do uporządkowania terenu kościelnego, jako to: odwodnienia rynion deszczowych, podniesienia terenu, ułożenia nawierzchni z płyt betonowych, przerobienia bramy żelaznej, zrobienia odpowiednich czysczarek zefalnych w dwóch wejściach i t. p. Roboty te wymagały kilkunastu złotych na kładni. Potrzebne na ton cel planowane drogą składek winniśmy Administracji Kościoła dostarczyć. — Ofiary można składać w Redakcji „Gońca“, w sklepie tegoż i zakrylił kościelnej.

J. O.
Na powyższy cel składają małżonk. Olewiczcy z 20.

Kino „SWIT“
Ul. Dąbrowskiego 26.

Wyświetla wspaniały sensacyjny film pod tytułem „OSACZONA“.

— Nocne dyżury aptek.
W nocy z dnia 19 na 20 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki:
p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2, p. Włoskiego — Kordeckiego Nr. 27.
W nocy z dnia 20 na 21 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki:
p. Monikowskiego — I-sza Aleksa Nr. 14, p. Otrębskiego — ul. Wieluńska Nr. 18.

Falszowanie spirytusu i wódki w żydowskim składowaniu.

Brygada kontroli skarbowej z Częstochowy z urzędnikami Chowańcem, Garczarczykiem, Kucem i Żabochnickim wykryła w Strzemieszycach wielką aferę, polegającą na potajemnej fabrykacji fałszowanych wódek monopolowych i fałszowania spirytusu.

Falszowanie spirytusu i wódek odbywało się w składzie Perli Brandys, przy ul. Piłsudskiego 70. Koncesja natomiast na prowadzenie handlu była wydana na imię Marii Wiktor, mieszkanki żarnowca, która odstąpiła ją żydówce Surze Brandys. Ta znów z kolei wysłała zamąż i nosi obecnie nazwisko Nirenberg. Jednak intratny interes powierzyła przed ślubem Perli Brandys, swojej siostrze.

Zdolna siostrzyczka zabrała się energicznie do dzieła i zaczęła robić kolosalny interes na fałszowaniu spirytusu i wódek.

Przykrości z tego powodu i to wielkie będzie miała właścicielka koncesji Wiktor, która tak nieostrożnie postąpiła, oddając koncesję nieuczciwemu, jak zwykle, żydowi.

Falszowanie polegało na tem, że osłabiano moc wódki i spirytusu. Z zapieczonych butelek wyciągano za pomocą zwyczajnej szpryczki, część spirytusu dolewano zaś w ten sposób wodę.

W podobny sposób robiono z wódką. Wskutek oszukanych manipulacji Brandysowa zarabiała ponad ustawą przewidzianą sumę 1 zł. 50 gr. na litrze.

Podczas rewizji, przeprowadzonej w składzie i mieszkaniu żydówki znaleziono — poza tem, fałszowane pieczątki i etykiety z napisem „Państwowy Monopol Spirytusowy“, przyrządy do topienia laku i t. p.

Rewizja w składzie Brandysowej trwała od rana do godz. 5-ej po południu.

Urzędniczy B. K. S., aby nie spłoszyć sprawców, którzyby mogli zniszczyć dowody, na skutek zamkniętych drzwi wejściowych — do mieszkania weszli przez okno.

W szafce drewnianej w śniegowcu damskim znaleziono 3 matryce ze sfalshowanym godłem Państwowego Monopoli Spirytusowego. W piecyku zaś znaleziono dwa garnki z zastygłym lakiem i lampę spirytusową, służące do podgrzewania tegoż. Ponadto między torebkami z kaszą — znaleziono pół kg. laku w paczkach i papier pergaminowy do owijania korków oraz same korki.

Brygada Kontroli Skarbowej znalazła fałszowanych 39 butelek spirytusu i 58 butelek wódki.

Sfałszowane wódki i spirytus, etykiety i przyrządy, którymi posługiwano się przy fałszowaniu, opieczetowano i przewieziono do Częstochowy.

Wiadomość o wykryciu afery w żydowskim składzie wódek wywołała duże poruszenie wśród ludności Strzemieszyc.

Straszne harakiri

Kolejarz, usiłując pozabawić się życia, przelał sobie gardło i brzuch.

Wstrząsająca tragedia rozegrała się wczoraj około godz. 11-jej rano w mieszkaniu Szczęsnego, zamieszkałych w domu nr. 39 przy ul. Rynek Narutowicza.

Córka bowiem, powracająca z miasta, natknęła się na progę na leżącym w kałuży krwi ojca własnego, 41-letniego Romana Szczęsnego, pracownika P. K. P.

Szczęsny miał przeciętą straszliwie szyję i gardło oraz rozciętą brzuch. Zakrwawiona brzytwa leżała obok niego. Momentalnie na alarm rozpaczającej córki pospieszyli z pomocą lokatorzy domu, przy czym zawieziono auto i odwieziono ciężko rannego do szpitala.

Szczęgóły zamachu samobójczego, jakiego dokonał na sobie Szczęsny, przedstawiają się dość tajemniczo.

Szczęsny, jako pracownik P. K. P. nie miał żadnych kłopotów, ani zatargów na tle pracy, tymbardziej, że żona jego posiada domek, w którym rozegrała się

tragedia. Przed tym wypadkiem Szczęsny żalił się, że jest chory. Żona więc poradziła mu, aby się udał do lekarza. Szczęsny nie poszedł jednak po poradę. W nocy zrobiło mu się znacznie gorzej i wzmożyła się gorączka. Szczęsny majaczył, że ktoś stoi za oknem i że czyni na niego... Nad ranem zaś gorączka troszkę spadła. Wobec tego, że Szczęsny był przytomny i spokojnie leżał na łożku, żona wraz z córką udały się do miasta.

W międzyczasie jednak, Szczęsny ogarnięty znów gorączką, zeszedł z łożka i na progu mieszkania dokonał samobójstwa.

Ściana, jak i podłoga spryskana jest obficie krwią. Jak długo leżał po poranieniu się Szczęsny przy drzwiach, nie można ustalić.

Wypadek ten wywołał wielkie poruszenie w dzielnicy Zawodzia i przed domem, gdzie Szczęsny dokonał straszliwego harakiri — gromadziły się przez czas dłuższy grupy rozprawiających ludzi.

W OCZEKIWIANIU MILJONA.

Już tylko niewiele dni dzieli nas od najbardziej emocjonującej dla każdego gracza loteryjnego chwili, gdy rozstrzygnąć się będą losy głównej wygranej czwartej klasy — miliona złotych. Tymczasem zaś każdy dzień przynosi nam wiadomości o wyjściu z łoża większych lub średnich wygranych, które poważnie zasilają przed stawicielei najrozmaitszych sfer społecznych w liczących miejscowościach kraju.

Każdy więc wśród właścicielei nr. 163.529, na który padła jedna ze stu tysięcy wygranych znajdujemy np. Orlinowca, urzędniczkę przy ul. z Warszawy, M. Szwajcła z Łodzi (Pół wana 13), pracownika w fabryce czekolady, J. W. kupca i Stefana S. rzemieślnika. Drugimi stoma tysiącami podzielił się dwaj robotnicy i dwie urzędniczki, wszyscy zamieszkałi w Biel sku na Śląsku Cieszyńskim, do nich bowiem należał nr. 194.977.

Jak wiadomo, w czwartej klasie trzydziestej szóstej Loterii Państwowej wyprowadzono nowe cztery wygrane po siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych każda. Pierwsza z nich padła na nr. 128.333, będącą własnością mieszkańców Łodzi. Spory zasiłek otrzymali też mieszkańcy miasteczka Ryki w pow. Garwolińskim, gdyż podzieliła się pięćdziesięcioma tysiącami, które padły na nr. 133.927. Miasteczko to strawił niedawno pożar, wygrana więc gotówka przyda się mu bardzo.

W kole pozostało jeszcze — poza milionem — ułamek większych wygranych, szanse są więc jeszcze duże. Zresztą w październiku odbędzie się ciągnienie pierwszej klasy trzydziesteli słód me Loterii, będzie więc można i wówczas próbować szczęścia.

Śmierć w męczarniach

Samobójstwo na ul. Dębowej.

Wczoraj około godz. 9, niejaka Kęsik Sabina Bronisława, zam. przy ul. Dębowej 20, popełniła samobójstwo przez wypicie ospełni octowej.

Kęsik zmarła wśród strasznych męczarni. Wszelki ratunek okazał się spóźniony. Przyczyną zamachu samobójczego była niechęć do życia z powodu choroby.

Skonfiskowanie przemytu

wartości ponad 1000 zł.

Brygada Kontroli Skarbowej w Częstochowie schwytała w tych dniach w Porebie niejakiego Janusza Stefana mieszkającego w miejscowości pod Myszkowem, ul. Rzeźna 9 — u którego w teczce znaleziono 23 tak zw. szuplerów — przyrządów do mierzenia grubości śrub i specjalnie używanych przez tokarzy, 7 szt. szuplerów chromoniklowanych ze specjalnym suwakiem i 3 linie stalowe — wszystko pochodzenia zagranicznego.

Zatrzymany przyznał się, że przedmioty te nabył po stronie polskiej, w Katowicach od Altmana, który zam. w Bytomiu.

Wartość przemytu skonfiskowanego u Stefana sięga ponad 1000 zł. bez grzywny cłowej.

— Zameldował o pobiciu. Gajdzik Antoni, zamieszkały przy ul. Ogrodowej 69 zameldował w policji, że na ulicy Ogrodowej został pobity przez Gładysza Tomasza, zamieszkałego w tymże domu, doznając lekkiego uszkodzenia ciała.

OSTRZEŻENIE!
pod adresem sprzedawców gazet oraz niektyórzych czytelników!
Wobec stwierdzenia przez kontrolę, że dwa kioski (przy ul. II Alei i na Ost. Grossu) dopuściły się nadużyć, wypożyczając gazety, z dniem dzisiejszym zmuszeni jesteśmy wstrzymać tym kioskom dalszą dostawę gazet.
Jednocześnie ostrzegamy wszystkich sprzedawców gazet, że przy stwierdzeniu tego rodzaju nadużyć, niezależnie od wstrzymania dostawy gazet, pociągając ich będziemy do odpowiedzialności karnej.
Zwracamy uwagę również czytelnikom, że pożyczanie gazet, jest niezgodne z prawem, a przynależnością do odpowiedzialności karnej.
Biuro Dzienników „RENOMA“
w imieniu reprezentowanych przez siebie wydawców.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

CHOROBA MIN. TITULESCU.

Paryż, 19.9. — Prasa paryska nadal podaje alarmujące informacje o stanie zdrowia Titulescu, przebywającego w Saint Moritz. Korespondent Havasa w St. Moritz donosi, że Titulescu zachorował na „anemia perniciosus“, do której dołączyło się jeszcze jakieś dodatkowe zatrucie krwi, którego przyczyn lekarze dotychczas stwierdzić nie mogli. Dziś rano Titulescu miał temperaturę 38,4°. Pomimo dwukrotnej transfuzji krwi, stan jego ma być bardzo poważny.

Na ruinach Alcazaru

Madryt 19.9. — Na ruinach Alcazaru pod Toledo zatknięty został sztandar republikański, chociaż jeszcze wczoraj w godzinach popołudniowych bronilo się tam około 100 powstańców. Wojskowi obrońcy Alcazaru w liczbie około 500 schronili się tam 20 lipca, po zajęciu Toledo przez milicję. Artyleria i lotnictwo rządowe zburzyły w ciągu tego okresu czasu część Alcazaru, położoną w pobliżu placu Zocodover. Pod stojącymi jeszcze murami założono miny. Siła wybuchu była straszna. Eksplozję słyszano nawet na przedmieściu Madrytu Getafe. Ołbrzymi słup dymu, unoszący się w górę, widać było w promieniu wielu kilometrów. Wieża i znaczna część Alcazaru runęły. Od wybuchu wyleciały w Toledo wszystkie szyby. Ofiar w ludziach w mieście nie było, ponieważ ludność cywilna została ewakuowana. Po wybuchu

oddział, złożony z 200 szturmowców i milicjantów, ruszył na dymiące ruiny. Wywiązała się zacięta walka z pozostałymi przy życiu powstańcami, którzy schronili się do podziemi. Z ruin fortceji milicjanci wyprowadzili kilkoro dzieci. Opór garstki powstańców będzie zapewne złamany w ciągu najbliższych godzin.
ZGON WASYLEGO NIEMIROWICZA DANCZENKI.

Praga 19.9. — Zmarł tu na atak serca, przeżywszy 92 lata, wybitny rosyjski pisarz emigracyjny, Wasyli Niemirowicz Danczenko.
POWRÓT J. EM. KS. PRYMASA.
Poznań, 19.9. — J. Em. ks. kardynał prymas Hlond powrócił do Poznania z uroczystości katolickich w Belgii.
PROFANACJA PAMIĄTKOWEGO KRZYŻA.

Wilno 19.9. — Nieznani sprawcy zbyszczęścili krzyż wystawiony przez 76 pp. ku czci bohatera narodowego Ludwika Narbuta we wsi Kościelne koło miejscowości Dubiec. O profanację krzyża są podejrzani miejscowi komuniści.
NIESCZYŚLIWY OJCIEC.
Łwów 19.9. — Czesław Radziejowski z Warszawy, którego syn Jerzy, b. podchorąży, zmarł w tutejszym szpitalu z powodu zacczadzenia się w jednym z czołgów, wyszedłszy z kostnicy po odwiedzeniu zwłok syna, zaganiął bez śladu. Poszukiwania nieszczyśliwego ojca wszczęła policja.

PODZIĘKOWANIE.
My niżej podpisane uczennice z Oddziału „Patron Ekspres“ w Częstochowie, III Aleja 55 składamy serdeczne podziękowanie P. Instruktorce Marii Jurczykowej za solidne i dokładne wyuczenie nas kroju szycia i modelowania oraz przygotowanie nas do egzaminu. Wdzięczne u czelnic: Janina Krasńska, Sabina Spychalska, Bronisława Szyglotówna, Władysława Kierulaska, Czestława Weranówna, Genowefa Opalówna, Józefa Rezmieniówna, Maria Pustulotówna, Julia Jedrzejakówna.

Kronika sportowa

Częstochówka — Myszków.

W dniu 20 b. m. na boisku K. S. M., Aleja nr. 64, odbyła się zawody w piłkę nożną o mistrzostwo klasy A na r. 1937. pomiędzy Myszkowem a Częstochówką. Zawody zapowiadają się ciekawie. Jako przedmecz odbyła się zawody o mistrzostwo klasy C między K. S. M. II — Hakoach. Początek przedmecz o godz. 14, a meczu o godz. 15-jej m. 30.

Z Częst. Tow. Cyklistów.

C. T. C. w niedzielę, dnia 20 b. m., organizuje wycieczkę kolarską do Rudnik Wieluńskich. Zbiórka o godz. 5-jej m. 45 ul. N. M. Panny nr. 24.

Turyści — Skra.

Dziś, w niedzielę, o godz. 11-jej m. 30 przed poł. na boisku miejskiem na Zawodziu odbędą się zawody piłki nożnej o mistrzostwo klasy A rundy jesiennej pomiędzy K. S. „Turyści“ i R. K. S. „Skra“. Jako przedmecz o godz. 9 m. 45 rano, grają o mistrzostwo klasy B „Turyści II“ i „Skra II“.

Orle — Raków.

Dziś, w niedzielę, na boisku miejskiem na Zawodziu o godz. 14-jej m. 15 odbędą się bardzo interesujące zawody piłki nożnej o mistrzostwo klasy B rundy jesiennej, pomiędzy K. S. „Orle“ a beniaminikiem klasy B R. K. S. „Raków“.

Skład broni, amunicji i przyborów myśliwskich.
E. PERKOWSKI
Częstochowa, ul. Panny Marii 32, telefon 24-25 PKO Częstochowa 67.524.
Poleca duży wybór strzelb myśliwskich, karabinków i pistoletów pierwszorzędnych fabryk, oraz naboje strutowe rewolwerowe, proch i śrut w najlepszym gatunku.
Własne warsztaty rusznikarskie.
Firma istnieje od 1910 r.

Nadesłane

W związku z oszczerczem zameldowaniem przez P. Tomskiego policji, które dostalo się na tany „Gońca Częst.“ w dniu 18 b. m. p.t. „Podstepnie wyłudził aparat radiowy“ wyjaśniam: co następuje: Od dłuższego czasu pracuję jako akwizytor w miejscowych firmach branży radiowej i mam liczną klientelę, o czem dobra jest poinformowany P. Tomski i co skłoniło go do powierzenia mi sprzedaży reprezentowanych przez niego aparatów. Przystąpił mi przez P. Tomskiego aparat radiowy sprzedadłem P. Ostrowskiemu, Aleja 73, na co spisalem odpowiadającą umowę, według której nabywca wywodzi za datku got. zł. 27, na resztę zaś dał pokrycie weksłem gwarancyjnym. Przypadając i rata zł. 15.50 wpłacił w terminie na konto „Kosmos“ P. K. O. Nr. 12375. Wobec czego P. Ostrowski wywiązał się solidnie ze swych obowiązków nabywcy a ja z obowiązków sprzedawcy. Pan Tomski, mimo posiadanych dowodów, że maluje sprzedaży i pokwitowania, wręczonemu mi z odbioru pokrycia za aparat, zameldował w policji o przywłaszczeniu odbiornika, a to przez złość spowodowaną melowym współpracy z nim. Epizod powyższej sprawy rozwiązałem w Sadzie za oszczerczości rzuczonej pod moim adresem.
Tadeusz Ordo.

DYREKCJA PAŃSTWOWEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ ŻEŃSKIEJ w Częstochowie, ul. Dąbrowskiego 22
podaje do wiadomości, że jest jeszcze kilka miejsc wolnych na:
1. rocznym kursie licealnym gospodarstwa domowego. Wymagane świadectwo ukończenia 6 kl. gimnazjum lub szkoły zawodowej.

Kamienie

przy Jasnej Górze do chodowej za 26,000 zł., 35,000 zł., 60,000 zł. Do myładze z ogrodami za 8,000, 10,000 do 20,000 zł. Wille od 8,000 zł. Ka mienie w centrum miasta za 70,000, 75,000 do 150,000 zł. Dmki małe, place w wielkim wybore od 2,000 do 10,000 zł. Piękn gospodarstwa podmiejskie, ogrodnictwa, stawy rybne oraz grunta na materiały do bezc. do sprzedania. Wiadomości: Below, ul. 3-go Maja nr. 10, 1-sze pietro, 8 (8 przy parku). 2416

WOLNOPRACZYKWA CY starszy felczer Jan Gorodecki, dawniej po wrodoj. II Aleja nr 18. Posiada stale swiete learskie węgierskie piawki. 2376

TANIO do wynajęcia pięć pokoi z kuchnią, ul. Waszyngtona nr. 42. 3070

SKLEP spożywczy do sprzedania, ul. Brzezińska nr. 15

DWA POKOJE i cztery pokoje z kuchnią, z wygodami, do wynajęcia. III Aleja nr. 55.

UDZIŁAM lekcji muzyki — fortepianu i początki języka francuskiego. ul. Waszyngtona nr. 42 m. 18.

DWÓCH PANÓW poszukuje dwóch umebloowanych pokoi, wygodnie, niekrajujące wieście Okolicie: ul. Najświęt. Panny Maryi, Alei Wolności, Kościuski. Od 1 października. Zgłoszenia do Sklepu „Gońca” pod „Spokój”.

TECZKI, TORNISTRY i piórnik skórzany, galanterijny poleca z własnej pracowni A. Pichocio ul. Ilga Aleja nr. 31. Wykonanie solidne, ceny najniższe. 2804

TANIO! Szkolne swetry, garnitury, pulowery, bluzki, fartuchy, mundurki, pan toffe, teczki, nadrabianie pończoch, podnoszenie o czek, ściągacze, skarpatczy mat — 2 zł., szporyt 35 gr. poleca Wytwórnia trykotazy — Heleny Kowalskiej, Aleja Wolności nr. 2, obok Bata. 2518

POTRZEBNA paniąka na przychodnie do 7-letniej chłopczki ze znajomością języka niemieckiego. Wynagrodzenie referencje. Zgłoszenia w niedzielę między godz. 11-14 — 12-14 Aleja Wolności 10 m. 15.

FORTEPIAN z powodu wyjazdu tanio do sprzedania, ul. Kopernika nr. 13 m. 8.

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje z kuchnią, weranda i ogródkiem na wierzchu, wszelkie wygody, ul. Focha nr. 66.

SKLEP galanterijny z towarami, lub urządzeniem — do sprzedania, ul. Narutowicza nr. 31. 2572

3 POKOJE Z KUCHNIĄ z wygodami do wynajęcia od zaraz, Waszyngtona 58, u gospodarza.

MALY POKÓJ z kuchnią i przedpokojem do wynajęcia od 1 października dla bezdziedzielnego małżeństwa. Wład, ul. św. Augustyna nr. 16. 2593

HAFCIARKA wykwalifikowana (koscielnie hafty) potrzebna, mieszkająca, całodz. używamy, pensja podług umowy. Łódź, Skłodowa nr. 33, Wisniewska

TANIO sprzedam sklep przy Rynku Wieluńskim. Wiadomość „Renoma”. 2558

POPOLUDNIOWE kursy języków angielskiego i niemieckiego, dla dorosłych w szkole prywatnej powszechnej ST. LIGEZÓWNY.

Informacje i zapisy w kancelarii szkoły: Aleja Kościuski 8, tel. 11-86.

ZWIADOMIENIE. Nijaszem zawiadamiam Sz. obywateli zam, w okręgu 17-iej koncepcji komiarskiej w Częstocho wiu, że otrzymałam koncesję na wyzwanie komiarskie. Wyzwam wszystkich Sz. pp. obywateli do placenia mi należności za wyzwanie komiarski z dnia 12 lipca 1936 r. Br. Belicowa — zam. w Częstochowie przy ul. św. Barbary nr. 8.

ECHO OBOJECZY. NE — czasopismo dla znających początki francuskiego, niemieckiego, Szczygłowe prospektu, Numery okazowe — bezpłatnie: Warszawa, Wawlicz 3. — Wymienić język!

POKÓJ o dwóch oknach, z piecem kuchennym, słońcem, dla pojedynczej osoby, do wynajęcia. Okolica dworca kolejowego, ul. Przemysłowa 13/15. Dorozca wskaze, od godziny 11-iej do 2-iej. 2539

Okazja dla rolników! Do sprzedania resztkowa obszar 22 hektary dobrej ziemi, położona w jednym planie z ładnym domem mieszkalnym i parkiem w powiecie Kępno o, przy granicy dawniejszej Kongresówki. Do kupna potrzeba około 12,000 zł., resztę kredytuję się na raty w ciągu 14 lat. Blizsze szczegóły pod: Marjan Dębski, Swiba, powiat Kępno, (Biuro parcelacyjne).

AKUSZERKA Jakubowska z 40-letnią praktyką w klinikach położniczych III Aleja nr. 49, przyjmuję zamówienia, udziela porad Dla niezamężnych ustępuje. 2319

DWA POKOJE z kuchnią i pokój z kuchnią do wynajęcia, ul. Chłopińskiego nr. 51 60j ul. Kilińskiego. Wiadomość u gospodarza 2583

POKÓJ z całodziennym utrzymaniem dla panów lub pań lub uczni, ul. 3-go Maja nr. 28 mieszek 9.

POKÓJ stolowy oraz aparat fotograficzny 9 x 12 „Nagel” do sprzedania, ul. Kilińskiego nr. 24 m. 2

POKÓJ z całodziennym utrzymaniem dla panów lub pań lub uczni, ul. 3-go Maja nr. 28 mieszek 9.

POKÓJ duży, ciepły, słoneczny, frontowy, od 1 października, dla jednego pana, lub dwóch, z utrzymaniem, lub bez, do wynajęcia, ul. Śląska 25 m. 7, telefon 16-53. 3069

TRZY POKOJE z kuchnią, z wygodami, ciepłe, słoneczne, ul. Dąbrowskiego nr. 11. 2594

POSZUKUJE ładnego, umebloowanego pokoju w śródmieściu. Oferty do Sklepu „Gońca” pod „M. B.” 3102

POTRZEBNA młoda treblanka do Okolic 6 i 2 lata. Zgłoszenia ul. Dąbrowskiego nr. 35, dr. Zakrzewski. 3087

PRACOWNIA i reperowanie parasoli przyjmuje Józef Chrobak, ul. św. Barbary 68 m. 5, I pietro. 2566

SPRZEDAM pół morgi ziemi i dom z jednym mieszkaniem, pierwszy od kopania „Bernard”. Cena przystępna. P. Ginal, Ostrowa p/Częstochowy. 3095

PRZYBŁAKAŁ SIĘ pies wilk. Odebrać można za zwrotem kosztów III Aleja nr. 61. 3088

SKLEP do wynajęcia, ul. Wieleńska nr. 23. Wiadomość, ul. Łódzka nr. 8. 3094

SPRZEDAM bryczkę okazynie, Górne Wyczerpy — Wójcik.

SPRZEDAM jadalny, gabinet, łóżko, meble, lampy w dobrym stanie. Oferty do Sklepu „Gońca” sub „Okazja”.

SPRZEDAM pół domu za 30,000 zł. dochód roczny wynosi 7,000 zł. — Wiadomość ul. Dąbrowskiego nr. 59.

SPRZEDAM harmoniję bromatyczną, sekundową i włoską. P. Jaszczak, Tartakowa 69.

STANCJA dla ucznia, uczni z całodziennym utrzymaniem 40 złotych miesięcznie, ul. 3 Maja nr. 30 m. 6.

WELNY SUKNOWE ostatnie nowości, duży wybór. Jerzy Cholewicki i Ska, II Aleja nr. 23

WIĘDZKA GORSECIARKA prowadzi kursy górszcziarstwa i pasów ortopedycznych. — Chcesz być zgrabną — przyslij obwód pasa i biuder to wysle za zaliczeniem modny pas. Zesli dziecko się garbi podaj wiecek, a wysle prostolozymacz („Gradahealer”) Augusta Szymkowi. Warszawa, Wspólna 33 — 24. Tel. 9-23-93. Dla przyjezdnych ucznie pomieszczenie. 01070

W NIEDZIELE 20. B. M. odbędzie się zebranie czeladników krawieckich w lokalu Stronnice Narodowego, Aleja Wolności nr. 18 Na zebraniu będzie delegat „Pracy Polskiej” z Warszawy. Prosimy o przybycie. 2591

DOM w Romanowie ze sklepem, oraz place na Debiu przy ul. Orlej i dwie morgi ziemi na Wrzosewsku sprzedam tanio. Wiadomość ul. Narutowicza nr. 176. 3085

DO WYNAJĘCIA od zaraz trzy pokoje z kuchnią, z wygodami, na ul. Dąbrowskiego 20.

KUPIE okazynie komplet płyt liguaphone do nauki języka francuskiego. — Oferty do Sklepu „Gońca” pod „Francuski”.

ŁOŻECZKO dziecinne, prawie nowe, sprzedam, Wieluńska 18

DOM do sprzedania za Klasztorem, ul. Ewy nr. 25.

75 LAT A. HEININGER CZĘSTOCHOWA Zał. 1860 r.

Bezkonkurencyjnie produkuje nasza

FARBARNIA Pralnia Chemiczna Dekatyzownia Pralnia franek i kap Odszwalnia garderoby.

Fabryka, Zaciszańska 8, tel. 13-60 Sklep, ul. N. P. Marji 32. Oddz.: Piotrków, Wieluń, Kalisz, Pabjanice.

KUPIE Listy zastawne Tw. Kredytowego m. Częstocho wy, II-ga seria. Oferty do Sklepu „Gońca” pod „Listy zastawne”. 3104

KUPIE okazynie manekin damski. Oferty do Sklepu „Gońca” pod „Manekin”.

OSADNICZY!

Korzystne i przystępne kupno ziemi z parcelacją. Od 800 zł. do 1100 zł. za hektar zdrowej roli w powiecie Kępno, przy granicy dawniejszej Kongresówki. Tworzy się osady dowolnej wielkości, sprzedaje się za gotówkę, a także kredytuje się do 75 proc. ceny kupna na raty w ciągu lat 14. Po bliższe szczegóły adresować: Marjan Dębski, Swiba, powiat Kępno, (Biuro parcelacyjne).

MATERIAŁY MESKIE paniąka poszukuje jakiegokolwiek zajęcia — najchętniej do sklepu. Łaskawe zgłoszenia do Sklepu „Gońca” pod „Sumienna”. 3100

POKOJE pojedyncze umeblowane słoneczne frontowe, na I pietrze, do wynajęcia, ul. Dąbrowskiego nr. 28.

3 WEKSLA wystawione przezenniem w blanco każdy po 100 złotych uniżaniem. — St. Chmurko.

SAZADKOWNICE maszynowe nowe do kasty wyprodukowane 80 gr za godz. ul. św. Barbary nr. 44 — Hamera.

RULETA ZWYCZONNAH Zgłoszenia z założeniem międzynarodowego kuponu pocztowego przesłać do Sklepu „Gońca” Częstochojskiego „go” pod szyfr: „Matematyk Or” 2611

DO SPRZEDANIA dom z ogródkiem 4 ubikacje, 2,200 zł. Dom z ogródkiem 2,010 metr. 5 ubikacji i zabud. gosp. ogrodojny 6,900 zł. Dom 3 ubikacje, ogrodu 10,000 mir, kw. 8,500 zł. Dom 8 ubikacji, dochód mies. 65 zł., 8,000 zł. Dom 3 ubikacje, ogrodu owoc. warzyw. 4 morgi, zabud. gosp. ogrodojny, 17,500. Dom 19 ubikacji, narojny, dwa sklepy, dochód mies. 265 zł., 26,000 zł. Dom 69 ubikacji, dwa sklepy, śródmieście, skanalizowany, dochód mies. 800 zł., 76,000 zł. Wiadomość „Łowiczanka”, Aleja 61, od godz. 10-iej do 12-iej, lub Helme ul. Pułaskiego 97 m. 2.

DO WYNAJĘCIA od zaraz trzy pokoje, przedpokój, wygody i kuchnia. Prócz niedziel, ul. Waszyngtona nr. 59

KOLDRY WATOWANE własnego wyrobu. KOCIE, FIRANKI najwiecej wybór Jerzy Cholewicki i Ska, II Aleja 23.

DO WYNAJĘCIA od zaraz trzy pokoje, przedpokój, wygody i kuchnia. Prócz niedziel, ul. Waszyngtona nr. 59

ZAKŁAD KOTLARSKI FRANCISZKA RAKA w Częstochowie został przeniesiony z Rynku Narutowicza na ulicę Wilsona 40. Wykonuje wszelkie roboty kotlarskie oraz spawanie metali.

WÓZEK ze słodkami do sprzedania. Wiadom. ul. Racławicka nr. 5 — Jach.

WYUCZAM krouj, szycia, modelowania przy pomocy „Patron Express” Ostatni Grosz, Równolegla 40.

WYUCZAM bezpłatnie krouj, szycia i modelowania przy pomocy „Patron Express”, Częstochowa, III-a Aleja nr. 55. 3107

ZGUBIONO książeczke Kasy Chorych wydana na imię Franciszka Belickiego.

Z POWODU wyjazdu sprzedam dom mrowany oraz place o przestrzeni 2,400 metr. Lisinie, ul. Lwowska 29

BRYCZKA do sprzedania, ul. Mirowska nr. 67. 3097

CHCESZ ZDAĆ MATURĘ? — Kup „Trygonometrię” Florczyka! — Niezwykła przystępna metoda wykładu. Zadania naturalne rozwiązane, objaśnione. „Trygonometria” Florczyka należąca do najnowsza, najlepsza. 01066

DOMEK do sprzedania — pokój z kuchnią Zawodzie, ul. Ołowiana 12, obok Srebrnej. 3093

DOMEK drewniany do sprzedania: Gm. Dźbów, wieś Gać — Słozina Roman.

DOMEK do sprzedania, ul. Księdza Ściegiennego nr. 1, Raków. 3078

DOM ze sklepem, ogrodem na Ost. Groszu sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Wiadomość ul. Kilińskiego 72, sklep spożywczy.

4LAMPOWY odborniki francuski na sprad do sprzedania, ul. Sobieskiego nr. 5 m. 60

INTELIGENTNA, młoda, pogodna, bardzo zdolna, kocha gospodarstwo i dzieci, przyjmie samodzielną. — Oferty do Sklepu „Gońca” pod „Dobra sila”.

KROWE mleczna kupię. Wiadom. ul. św. Kazimierza nr. 1

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia, Rynek Wieluński nr. 14.

DWA POKOJE z kuchnią, wygody 45 zł. z wodą, ul. św. Kazimierza nr. 10. 2613

Pieczątki gumowe wykonuje solidnie i tanio Stefan Milka, Al. Kościuski nr. 16. 2577

POKÓJ z kuchnią i przedpokojem do wynajęcia od 1 października, Stara nr. 5

PIĘĆ PLACÓW na Zawodziu po 700 zł. domki przy ul. Warszawskiej od 2 — 3,500 zł. dom 14 mieszkań, nowy, 23,000 zł., wplaty 10,000, reszta Banku Krajowego 7 morgi ziemi, nadające się na ogród za 5,500 zł. Wiadomość ul. Warszawska nr. 304, Płaszczki.

SKLEP spożywczy do sprzedania, Kordeckiego nr. 1

SPRZEDAM w wielkim wyborze domy, place, restauracje, piwiarnie, sklepy, ziemia na morgi, ul. 3-go Maja nr. 12 m. 4. 2610

PLACE do sprzedania, ul. Okólna nr. 46, Bzowska, 2985

MŁODA paniąka poszukuje jakiegokolwiek zajęcia — najchętniej do sklepu. Łaskawe zgłoszenia do Sklepu „Gońca” pod „Sumienna”. 3100

SKLEP spożywczy do sprzedania, ul. 7 Kamienic 19.

BIADY prywatne bezkonkurencyjne jakości po złotej ul. Kilińskiego 19 m. 10.

SAZADKOWNICE maszynowe nowe do kasty wyprodukowane 80 gr za godz. ul. św. Barbary nr. 44 — Hamera.

RULETA ZWYCZONNAH Zgłoszenia z założeniem międzynarodowego kuponu pocztowego przesłać do Sklepu „Gońca” Częstochojskiego „go” pod szyfr: „Matematyk Or” 2611

DO SPRZEDANIA dom z ogródkiem 4 ubikacje, 2,200 zł. Dom z ogródkiem 2,010 metr. 5 ubikacji i zabud. gosp. ogrodojny 6,900 zł. Dom 3 ubikacje, ogrodu 10,000 mir, kw. 8,500 zł. Dom 8 ubikacji, dochód mies. 65 zł., 8,000 zł. Dom 3 ubikacje, ogrodu owoc. warzyw. 4 morgi, zabud. gosp. ogrodojny, 17,500. Dom 19 ubikacji, narojny, dwa sklepy, dochód mies. 265 zł., 26,000 zł. Dom 69 ubikacji, dwa sklepy, śródmieście, skanalizowany, dochód mies. 800 zł., 76,000 zł. Wiadomość „Łowiczanka”, Aleja 61, od godz. 10-iej do 12-iej, lub Helme ul. Pułaskiego 97 m. 2.

DO WYNAJĘCIA od zaraz trzy pokoje, przedpokój, wygody i kuchnia. Prócz niedziel, ul. Waszyngtona nr. 59

KOLDRY WATOWANE własnego wyrobu. KOCIE, FIRANKI najwiecej wybór Jerzy Cholewicki i Ska, II Aleja 23.

DO WYNAJĘCIA od zaraz trzy pokoje, przedpokój, wygody i kuchnia. Prócz niedziel, ul. Waszyngtona nr. 59

MIESZKANIE w ogrodzie trzy pokoje z kuchnią, z wygodami i dużym balkonem, do wynajęcia, ul. Chłopińskiego nr. 25/27. 3096

MIESZKANIE firma przyjmie kilka inteligentnych pań ponad 24 lat o miłym wyglądzie na stałą posadę w zawodzie kucpieckim. — Zgłaszac się z dowodem w poniedziałek, dnia 21. IX, od godz. 11-iej do 14-iej, ul. III Aleja 53. — kancelaria adwokata Kuleja. 0997

CHRZESCIJANSKA pracownia górselów „CELINA”, ulica Dąbrowskiego nr. 5 m. 1.

POKÓJ z kuchnią, słoneczny, do wynajęcia, ul. Warszawska nr. 23. 3143

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia, ul. Mickiewicza nr. 40.

POTRZEBNA służąca do wszystkiego. Wiadomość Zakład św. Teresy, Kilińskiego 10.

POTRZEBNY chłopiec na praktykę do wędliniarzy, ul. św. Barbary nr. 6. 3121

POTRZEBNY chłopiec do praktyki, ul. Warszawska nr. 88, Kasprzyk. 3141

POTRZEBNI szwecy, „Orzeł”, Nowy Rynek nr. 3. 3124

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia, Zawodzie, ul. Miła nr. 4

WSPÓLNICZKI starszej panny, lub wdowcy poszukuje. Interes dobrze prosperujący. Małżeństwo nie wykluczone. Oferty do Sklepu „Gońca” pod „Gastronomia”. 3140

Służąca potrzebna zaraz. Wiad. w Sklepie „Gońca” II-ga Aleja nr. 26, od godziny 10 — 12 i 4 — 6-iej.

SPRZEDAM gospodarstwo 10 morg. 8,000 zł., 10 morg. 3,500 zł., dom 12 mieszkań — 6,000 zł. i wiele innych Aleja 24, Herbaciarnia, Bożyk. 3114

CHRZESCIJANSKI skład sukna i kordów. Nadeszły świeże materiały na sezon jesiennozimowy. Ceny cisłe fabryczne. Częstochowa, II Aleja nr. 42, pod zegarem — w podwórzu, Michał Bugaj. 2618

DO SPRZEDANIA maszyna szewcka, łaskowa, Singera, mało używana, ul. Wesola 31.

PANIENKA sympatyczna, potrzebna zaraz jako kalerka do „Baru Literackiego”. Aleja nr. 43 3139

PARCELA, 13 siągów kamienia, 170 metrów wapna do sprzedania, ul. Kapucyńska, obok numeru 9-go. 3144

PLAC z domkiem do sprzedania na Lisinie, ul. Rуска nr. 77/79. 3123

PLACE okazynie do sprzedania przy ul. Waszyngtona, Pułaskiego i św. Augustyna. Wiadomość II-ga Aleja nr. 29, Grabowski.

URZĄDZENIE sklepowe sprzedam, ul. św. Augustyna nr. 46, owocniara. 3149

MIÓD świeży lipcowy, gwarantowany, czysto pszczelny, pierwszy jakości wysłamy ku najwięszemu zadowoleniu 3 kg 6 zł., 5 kg 8,90 zł., 10 kg 16,90 zł., 20 kg 31,70 zł. Koleja 30 kg 43 zł., 60 kg 83 zł wraz z blaszankami i kosztami przesyłki, „Pasieka” w Trembowli, Nr. 45/6, Małopola, Ska. Na zadanie naszymy bezpłatnie naszych odbiorców wyrobu miodu do picia. 01074

POKÓJ z całodziennym utrzymaniem 70 zł. miesięcznie, wieście nie krajujące, ul. Piłsudskiego nr. 13/15 Klimas. 3150

MASZYNE damska Singera sprzedam, 100 zł. Zawodzie, ul. Podwójna nr. 7 m. 5.

ODDAM na własność chłopczyka niechrześcijańskiego, 2-tygodniowego. Oferty Sklepu „Gońca” pod „Oddam”.

WAPNO stare do sprzedania najlepszej jakości, po cenach najniższych, z dostawą lub bez, ul. Młostowa nr. 11. 3154

DWA POKOJE z kuchnią, z wygodami oraz pokój z kuchnią do wynajęcia Aleja Wolności nr. 43/47. 3153

TRZY POKOJE z kuchnią, z wygodami, pokój z kuchnią i pokój od zaraz do wynajęcia. Jasnogórska 59, II pietro u gospodarza.

POKÓJ umeblowany z oddzielnym wieściem i używalnością łązki do wynajęcia, ul. Jasnogórska nr. 32 m. 9

ZIE 130 ZŁ. MIESIĘCZ. Nie cztery pokoje z kuchnią, wszelkie wygody, dwa wieścia, ul. Kilińskiego nr. 10. 2621

WSPÓLNICZKI chrześcijański potrzebny do wytworzenia listew i ram. Oferty Sklepu „Gońca” pod „Wspólnik”.

ZGUBIONO legitymację Fund. Bezrobotnych na imię Kazimierza Okrzesy. 2600

ZGUBIONO dwa weksle po 80. — zł z podp. Andrzeja Merck.

TANIO sprzedam sklep, ul. Warszawska nr. 58. 3157

MASZYNE Singera, szafki nocne, umywalkę — sprzedam tanio, ul. Chłopińskiego nr. 7 m. 3.a. 3148

DO SPRZEDANIA spialniki, garderoby, łóżka, kredensy, Pracownia mebli, Narutowicza 54.

DO WYNAJĘCIA cztery pokoje z kuchnią z wszystkimi wygodami. Aleja Wolności 29.

SPRZEDAM domek z 3-ma mieszkaniami bardzo tanio, byle zaraz. Aleja nr. 73 m. 15.

DO WYNAJĘCIA luksusowy mieszkanie 4-pokojowe, posiadki dębowa, ciepła gorąca woda, ul. Kilińskiego 3. Telefon 18-17. 2854

RASOWA KROWE za 200 złotych i kowadło sprzedam, ul. Chłopińskiego nr. 121. 3118

Wszyscy Kupują w KSIĘGARNI I SKLEPIE „Gońca” Częstochojskiego” Aleja 26, tel. 20-80.

Najnowsze modele rewelacyjnych radjoodbiorników
 NA ROK 1937.
Polecenia tanio za gotówkę i na raty
F. „ELEKTRA” Częstochowa, Aleja 36 tel. 14. 62

Tabela wygranych
Loterii Państwowej
 (Nieurzędowa).

W dziesiątym dniu ciągnięcia 4-ej klasy 36-ki Polskiej Państwowej Loterii Klasowej, wygrane padły na numery następujące:

Do 10.000 zł na N-r'y: 10635 72928 83187 139410.
 Do 2.000 zł na N-r'y: 30284 48093 68551 71964.
 76577 116995 126543 129048 145870 175427 175523 193790.

Do 1.000 zł na N-r'y: 31137 31359 37929 41077 41090 42030 57162 58256 62741 70272 73146 89869 92680 95747 98577 99710 113045 113738 116025 118742 131553 136356 139599 140963 147600 150615 153693 165661 166656 178679 184666.

Do 200 złotych na N-r'y:
 51 163 232 33 45 50 303 803 997 1017 356 462 74 88 548 70 614 25 43 77 798 847 62 2005 69 185 200 69 704 902 38 3043 152 66 246 328 534 664 76 906 94 4117 20 41 47 59 61 71 228 407 70 544 58 71 624 5247 322 43 58 591 733 938 78 6221 251 645 792 825 945 7230 398 490 672 705 8186 337 370 694 812 54 9001 56 201 19 21 54 404 9 544 62 91 602 9 596 10013 581 86 640 46 98 736 44 805 16 45 603 11078 124 88 312 27 81 403 20 514 665 767 77 818 12005 12 78 186 299 323 26 430 671 736 69 814 947 13021 32 109 46 243 366 509 635 753 78 807 94 14119 58 412 525 600 606 15183 660 92 751 67 825 16038 138 383 615 27 705 43 846 963 84 97 17084 112 64 345 567 73 611 845 931 18016 420 70 95 535 886 920 36 19077 111 740 75 20039 247 64 338 482 881 609 824 925 88 21156 63 570 708 804 908 15 43 46 81 2215 222 940 509 50 911 68 24032 46 118 43 265 69 70 374 603 71 742 913 21315 216 714 866 989 25007 58 67 169 80 269 368 409 617 78 890 26014 84 933 321 30 418 941 27017 140 218 967 28501 47 620 99 710 38 29202 66 330 30 99 418 508 701 706 817 41 903 58 97 30384 403 529 637 59 31193 353 70 532 652 839 32063 160 117 41 76 391 59 403 54 706 990 3310 514 517 91 639 8 712 997 34035 419 503 652 707 951 59 5330 74 59 456 610 54 711 82 907 99 843 98 928 26667 330 76 654 708 29 937 42 37111 80 474 77 843 69 915

38329 99 109 20 301 453 737 58 939 39042 99 120 47 239 438 52 511 600 40 64 740 812 36 42 40 26 36 58 81 87 729 833 41147 251 458 59 60 718 55 87 96 861 965 42039 719 355 81 477 527 85 848 910 88 43025 80 138 62 97 205 63 469 500 842 932 44093 114 86 406 508 32 767 83 45077 145 56 644 725 33 46 46032 264 307 615 613 707 24 71 832 47024 116 89 301 555 664 814 79 480514 113 440 88 822 24 49029 43 128 62 83 273 524 746 49 887 959 60 50033 46 153 82 228 63 73 721 930 5104 215 62 54 5306 825 81 52012 214 516 17 26 519 714 919 54 53029 401 600 834 932 44033 398 225 47 69 89 531 643 721 906 30 68 55369 693 56150 93 648 717 58284 151 212 409 644 65 798 58011 414 524 52 634 74 858 77 59074 632 713 60546 676 908 61016 32 628 77 848 80 531 631 617 790 891 913 96 62019 205 302 406 60 82 552 632 78 707 44 878 938 78 63029 136 551 787 851 940 640356 152 241 638 52 72 893 65046 282 460 568 92 761 93 824 66065 185 332 427 97 644 66 870 67088 265 314 20 66 496 828 88 946 48 60233 442 552 87 667 716 840 58 881 69045 91 116 39 220 303 81 425 531 45 98 667 985 8083 284 649 738 815 71082 153 213 384 401 750 81 70097 72478 755 877 906 42 73017 70 89 58 630 60 808 74255 6 713 5054 239 407 587 632 816 943 67.

76029 272 321 56 426 48 83 670 776 77010 113 208 406 41 571 95 947 78087 121 92 402 544 807 712 79 501 70996 156 66 75 223 244 646 635 817 22 52 79 95 80047 664 947 81029 260 398 785 823 91 82041 154 240 308 469 82 529 698 79 90 83135 290 429 34 629 878 83 84038 449 679 98 833 85055 90 383 443 599 710 966 86019 57 92 106 234 30 356 413 32 71 511 43 626 43 707 864 965 87555 490 117 803 815 914 11 88070 88 582 608 829 909 89110 64 75 84 302 529 70 793 865 959 90242 57 633 959 444 503 951 91084 87 157 373 85 558 95 88 3378 92067 271 378 663 89 898 965 9128 46 56 518 629 851 60 81 940 60 94080 630 713 18 27 950 95130 379 543 632 705 825 56 977 96206 379 451 554 82 90 99 710 808 26 35 944 97062 240 358 405 532 52 657 64 754 63 809 98023 58 163 218 44 51 745 874 965 99024 44 152 71 97 270 316 571 606 701 50 822 990 100095 98 99 144 68 95 361 585 608 760 935 101059 103 275 83 568 68 78 770 78 800 102090 135 80 216 677 804 9 90 970 87 93 10320 46 210 348 85 725 964 94 104036 150 72 405 509 721 897 105037 43 120 89 217 89 316 672 722 74 80 841 64 905 65 67 70 106533 915 107050 155 480 569 605 48 77 834 982 108177 280 349 69 402 32 655 72 721 52 826 45 947 109010 154 292 370 430 93 517 625 71 721 37 94 823 87 911 18 110220 53 630 417 55 548 704 57 875 11002 143 239 53 633 854 69 915 23 45 12101 24 43 77 300 83 493 532 59 653 711 803 87 922 69 113028 55 113 90 225 67 95 605 60 91 544 623 848.

114023 124 53 83 333 470 564 610 886 919 115343 44 91 680 116031 60 909 119 241 838 44 117260 300 47 97 484 504 39 45 609 12 51 52 809 35 118068 170 74 399 651 61 860 62 119106 260 63 90 302 27 447 552 62 98 739 50 809 120026 63 95 857 72 90 501 621 92 79 81 712 99 82 82 84 85 057 73 120206 155 302 17 623 763 82 944 120360 150 231 39 454 55 530 775 965 77 124153 63 286 435 605 725 99 589 125009 288 300 402 744 645 122154 616 127253 58 712 82 90 966 128004 74 225 562 129085 99 139 63 81 839 75 130030 48 101 11 254 303 42 504 739 809 57 913 27 66 131025 43 82 201 39 370 831 64 78 910 36 132004 244 321 65 494 681 849 956 13304 7131 254 480 513 741 134005 84 266 404 55 562 606 27 44 78 804 926 33 45 73 135134 219 28 94 321 588 136016 216 82 660 71 592 800 40 43 910 137229 52 98 323 39 61 511 24 801 138079 127 235 392 431 64 565 614 989 139295 397 430 649 964 140049 86 127 38 218 303 455 87 545 778 141010 43 433 521 69 602 7 922 42 43 142035 89 134 200 32 389 495 640 45 778 854 917 143013 24 29 36 124 228 78 95 434 67 533 687 705 72 144070 173 211 444 666 744 903 37 912 16 36 145164 280 372 83 406 26 44 94 510 37 77 91 92 890 146103 2 37 424 592 640 989 913 19 54 147019 182 209 327 609 72 836 82 903 148006 164 80 212 22

351 426 530 71 616 48 740 92 140692 91 230 63 74 79 606 753 939 150049 115 82 381 545 627 34 40 50 94 845 918 54 151077 115 50 98 215 309 464 555 772 74 805 925 77.

152091 140 244 345 500 630 33 152538 331 522 73 754 800 8 943 154164 77 473 572 87 706 73 78 87 155000 2 139 64 319 411 542 156029 99 143 61 406 748 55 60 97 818 25 157058 63 186 265 305 35 59 70 91 450 717 825 954 158271 309 43 409 12 59 76 614 45 859 159084 210 468 621 78 973 160074 202 436 568 90 623 754 91 823 161064 123 57 332 436 63 162046 71 291 337 960 163009 43 95 135 272 323 88 454 555 37 78 606 776 876 94 62 69 87 164088 499 604 95 885 165023 63 90 123 80 253 93 96 331 540 665 789 92 827 32 927 166085 275 452 583 662 820 966 84 167166 263 301 427 643 46 82 719 937 168004 19 60 145 74 340 417 68 703 94 863 169050 119 43 372 563 96 649 853 71 803 10232 514 73 287 97 713 831 79 171497 591 732 80 7724 172028 268 91 95 518 622 72 750 71 922 54 173272 374 482 665 801 33 53 174161 327 347 79 406 50 563 674 710 72 825 65 175080 418 958 176490 635 775 877 906 78 178044 217 54 398 407 4 84 179019 27 78 280 318 25 812 904 80 180020 88 329 419 36 773 823 181239 92 342 402 736 77 934 182027 97 136 515 612 47 45 765 88 972 183063 158 279 323 429 329 511 691 700 91 835 79 14064 184091 314 21 419 88 798 185048 55 203 32 63 616 314 551 823 186120 509 671 758 73 868 919 187224 387 459 613 786 303 188074 400 589 633 707 57 803 65 189015 268 588 80 190114 274 82 344 99 753 943 75 191243 385 665 65 91 192179 260 369 706 509 662 80 93 708 89 949 193010 86 135 78 319 708 926 90 194054 410 29 61 538 641 984 85.

CIĄNIENIE DRUGIE.

Do 200 złotych na N-r'y:
 115 267 69 453 1127 465 540 2025 121 787 99 490 3457 86 836 936 4203 482 613 5038 119 269 493 687 6046 248 89 386 419 7333 621 737 918 8098 100 13 254 350 57 512 786 947 873 10139 589 522 85 738 911 66 11063 99 104 79 505 621 9152 12035 87 241 66 761 13074 244 781 855 911 80 14138 34 218 65 308 999 15219 341 708 948 16555 633 40 92 765 914 17028 426 644 771 821 18026 733 893 99 972 19009 105 96 390 739 61 836 72 20356 96 579 700 21505 888 990 22638 86 609 2312 76 84 431 522 763 931 54 24817 73 867 25042 523 685 880 26133 366 97 484 687 977 27143 89 560 800 28541 62 847 67 70 29152 62 720 74 800 59 30313 430899 3177 6178 732 44 988 32015 35239 932 94844 741 38093 303 495 569 714 813 86360 544 634 787 925 1742 378 403 675 978.

58487 646 996 39766 40170 98 207 304 473 557 722 85 820 43 41113 20 764 818 42517 43561 66 909 765 44000 108 425 88 577 81 609 45366 99 513 750 72 876 46644 50 75 91 47007 229 41 372 94 946 75 45903 32 49045 333 591 50802 51481 295 466 533 52261 350 482 501 48 66 943 82320 37 494 508 640 56134 639 37225 330 64 866 8674 606 59106 454 64 640 60076 2221 28 635 61241 148 78 229 58 401 34 6235 65 62003 296 759 64336 705 90 6434 662 662 838 973 63538 65 989 6069 960 67686 820 968 73 68135 85 839 69172 264 967 70031 34 91 451 85 71002 540 62 690 96 72549 567 73052 155 812 904 74074 110 239 89 485 825 75306 71 405 503 22 621 82 936.

76414 77117 582 853 73 89073 305 556 621 847 998 79282 466 806 981 80041 107 451 557 81082 110 348 59 408 511 846 94 83069 414 938 81262 86 377 762 765 835 85407 62 669 82 86578 733 38 89 87057 129 211 12 372 82 847 75 88005 239 385 77 743 95 836 89038 384 97 597 90005 6 56 305 53 653 709 91193 241 78 92001 239 784 983 93160 896 971 94203 781 853 95060 336 96274 585 617 90758 412 64 780 98281 310 66 431 99165 513 100078 136 42 84 270 695 949 101008 63 560 766 102588 614 103195 400 571 683 722 33 104069 104 247 94 436 546 78 627 979 105322 719 878 106271 971 839 107000 43 485 907 10820 141 46 235 426 559 914 839 109078 279 97 453 539 741 841 58 110448 58 778 111827 112291 352 432 557 620 759 113066 693.

114263 322 521 636 755 870 115485 519 90 788 97 984 110606 298 794 858 117100 484 683 893 932 118881 92 119390 689 718 120077 203 516 787 978 121259 307 48 526 97 620 37 854 945 122490 582 724 73 878 123124 211 337 487 519 846 124256 422 525 683 774 125286 530 634 93 126050 172 399 102588 614 103195 400 571 683 722 33 104069 104 247 94 436 546 78 627 979 105322 719 878 106271 971 839 107000 43 485 907 10820 141 46 235 426 559 914 839 109078 279 97 453 539 741 841 58 110448 58 778 111827 112291 352 432 557 620 759 113066 693.

114263 322 521 636 755 870 115485 519 90 788 97 984 110606 298 794 858 117100 484 683 893 932 118881 92 119390 689 718 120077 203 516 787 978 121259 307 48 526 97 620 37 854 945 122490 582 724 73 878 123124 211 337 487 519 846 124256 422 525 683 774 125286 530 634 93 126050 172 399 102588 614 103195 400 571 683 722 33 104069 104 247 94 436 546 78 627 979 105322 719 878 106271 971 839 107000 43 485 907 10820 141 46 235 426 559 914 839 109078 279 97 453 539 741 841 58 110448 58 778 111827 112291 352 432 557 620 759 113066 693.

152044 174 310 418 70 98 969 78 153105 398 895 154312 433 703 31 155400 500 753 869 975 156361 442 534 157057 241 378 589 841 971 158108 408 572 922 159062 750 160169 79 298 409 69 730 852 962 161117 370 395 162128 723 163111 22 556 796 824 164212 333 163 606 914 41 165781 912 166112 50 8 433 167259 85 608 168017 30 37076 76 597 677 778 984 169452 612 822 33 934 170106 69 318 65 638 171188 227 380 485 632 172891 173164 656 174088 570 773 979 175154 714 176307 402 803 921 177116 99 350 423 558 80 178221 32 418 543 696 895 179142 85 202 300 729 906 58 80280 47 825 967 181788 877 977 182471 519 1920 183451 518 681 184113 696 937 185192 484 590 730 839 58 393 185638 77 406 512 85 737 97 187243 80 309 56 55 422 34 94 860 902 189155 142 425 585 736 189006 179 204 91 498 514 56 190140 259 475 191023 80 100 899 192065 506 193188 502 52 194061 383.

CIĄNIENIE TRZECIE.

25.000 zł. na nr. 71931.
 20.000 zł. na nr. 5143.
 10.000 zł. na nr. 132731 170582.
 5.000 zł. na nr. 1628 26768 63615 74890 108488.
 2.000 zł. na nr. 8583 147542 4319 61696 6954.
 77722 85418 103829 196800 118527 121908 1232941.
 126354 141023 173335 178017 179916 176662.
 1.000 zł. na nr. 14187 24666 26683 27716 34095.

41085 42547 52591

Wedle przykazania

„Miłuj bliźniego swego...“

„Kurjer Poznański“ przytoczył ciekawe zestawienie dokonane w paryskim „Revue des Deux Mondes“. Brzmi ono następująco:

„Obliczono, że od XV stulecia przed Chrystusem do XIX stulecia po Chrystusie, czyli w ciągu 34-ych wieków, było 3.130 lat wojny, a tylko 227 lat pokoju. A zatem na 13 lat wojny przypada 1 rok pokoju. Naliczono też, na tej samej przestrzeni wieków, 8.000 układów pokojowych, z których każdy miał być wieczysty.“

Okazuje się, że prawdziwym jest przysłowie łacińskie: „Homo homini lupus est“ (człowiek jest dla człowieka wilkiem) oraz, że jedno z najpiękniejszych, najbardziej wzniosłych przykazań: miłuj bliźniego swego, jak siebie samego, nie jest przez ludzkosć przestrzegane. Setki miliardów, olbrzymia część dobroku z pracy ludzkosći — zużywane są na tepienie ludzi.

Z KRAJU

(—) **Powód do samobójstwa.** Z Warszawy donoszą: Wczoraj w nocy skoczyła do Wisły, w zamierze samobójczym, 34-letnia Rozalia Maszyk z Otwocka. Wydobyla ją służba żegluga rzecznej. Na desperacki krok M. wpłynęły dość osobliwe okoliczności. Okazało się, że Maszyk, gospodyni z pensjonatu w Otwocku, po czynia w Warszawie zakupy, poczem, mając kilka godzin czasu, oddała paczkę z towarami do przechowania na dworcze główne, sama zaś udała się jeszcze do kina. Po przedstawieniu, gdy się zgłosiła po swój bagaż — okazało się, że zgubiła kwiatek bagażowy, wobec czego odmówiło jej wydania towaru. Nie pomogły prośby i molestowania. Zdenerwowana Maszyk pobiegła nad Wisłę i zdecydowała się na krok desperacki, który na szczęście zakończył się bez złych następstw. Dopiero dzięki interwencji policji udało się odzyskać towary z przechowania i wyprawić Maszyk do domu.

6 groszy za... czapkę

Niebywały wyzysk chałupników.

W okolicach Siedlec jest rozwinięte masowe chałupnictwo sztykarskie. Są tam wyrabiane swetry, chustki oraz kamizelki. Mimo, że praca przeciętnie trwa 12 do 16-tu godzin dziennie, zarobki są wprost wołające o pomoc do nieba. Za kamizelkę męską, na której wykończenie trzeba 5 do 8 godzin, bierze się 50 do 60 groszy. Za czapkę — 1 godzina pracy — 6 do 8 groszy. Kupcy, oczywiście zdziwi, płacąc chałupniczkom często należności kwiatami, za który mogą nabywać towary tylko w ich sklepach. Kupcy żydowsi płacąc chałupniczkom chrześcijańskim mniej, jak żydowskim, przyczem różnica ta jest bardzo duża, gdyż chrześcijańki zarabiają 4 złote tygodniowo a ży-

dówki 7 złotych. Służnie zapytuje „Gazeta przemysłowo-rzemieślnicza“, kto ukróci ten wyzysk Polaków przez żydów?

(—) **Niebezpieczna ciekawość.** Przed paroma dniami pociąg osobowy, idący w stronę Królewskiej Wsi, koło stacji „Podstawy“, musiał się zatrzymać wskutek uszkodzenia lokomotywy przez najechanie na duży kamień. Jak się okazało, kamień ten umieszczał na szynach 16-letni pastuch, Siergiusz Pietkiewicz. Pietkiewicz zeznał, że w ten sposób chciał zatrzymać pociąg, aby mu się dobrze z blika przyrzec.

(—) **Zawodowa narzeczona przed sądem.** Przed sądem grodzkim w Łodzi opowiadała za oszustwo 24-letnia Antonina Wawrzyńska, mieszkanka Rudy Pabianickiej, kobieta wyjątkowej urody i sprytu. Wykorzystując swe warunki zewnętrzne, Wawrzyńska zawierała znajomości z młodymi ludźmi, zaręczała się z nimi a następnie wydłużała pieniądze rzekomo na różne koszty związane z przygotowaniem do ślubu. W ten sposób ofiarę jąwidło kilku kandydatów do jej ręki: aż jeden z oszukanych złożył zameldowanie w policji. Sąd skazał Wawrzyńską na 8 miesięcy więzienia.

(—) **Falsyfikat pięćdziesięciolotowy wykonany ręcznie.** Przed kilku dniami, policja sosnowiecka wpadła na trop fałszywej banknotów 50-złotowych.

Aresztowano jednego z członków bandy Franciszka Szymaszka (Smolna 6), który spełniał rolę kolportera. Jest to znany na terenie Sosnowca przestępca, który nie gardzi żadną „pracą“.

Okradł już kilka sklepów, ma na swym sumieniu włamanie a szereg poważnych planów pokrzyżowała mu policja.

Falsyfikat, jaki usiłował puścić w obieg Szymaszek po bliższym badaniu jest dość łatwy do rozpoznania.

Linie nie są zbyt precyzyjne, co wywołuje przypuszczenie, że jeden z fałszerzy

musi być prawdziwym artystą i że banknot wykonywał ręcznie.

Wypadek podobny miał już miejsce w Sosnowcu, a „bohaterem“ afery był wtedy młody i inteligentny chłopak.

Malował on w domu pieniądze, a siostri jego uczennica puszczała je w obieg. Przy drugiej próbie jednak „wpadł“ i skazany został na rok więzienia.

Czy Szymaszek nie wzorował się na swym koleźce, wyjaśni śledztwo.

Złe czasy dla żydów

Z Katowice donoszą: W tych dniach wprowadził się w Bierunia Starego w powiecie pszczyńskim ostatni mieszkaniec wyznania żydowskiego. Wypadek ten jest żywo komentowany przez mieszkańców, bowiem jeszcze kilka lat temu w Bieruniu mieszkało około 100 żydów, którzy trudnili się przeważnie handlem. Obecnie, jak twierdzą, przyszyli na nich złe czasy.

(—) **Wolno im nosić swastykę?** M. spraw wewnętrznych odmówiło prośbie niemieckiej organizacji działającej w byleńskim powiecie „Deutsche Vereinigung“ o zezwolenie noszenia mundurów i proporczyków przez jej członków. Żezwolono jedynie członkom stowarzyszenia na noszenie odznak przedstawiających stare niemieckie znaki runiczne. Prawdopodobnie owe znaki runiczne — to swastyka hitlerowska.

(—) **Skubanie żywego drobiu.** Sąd grodzki w Warszawie rozpatrywał sprawę Moszka Zyberberga, rytualnego rzeka dra drobiu, oskarżonego o to, że w dniu 2 czerwca r. b. zjechał się nad drobiem, a mianowicie: po przecięciu nożem szyi kilku gęsiom, nie powiesił je w specjalnych wędłkach w celu wykrwienia, lecz zaraz oddawał żywe do rąk oprawczych, którzy skubali je jeszcze w stanie żywym.

Po zbadaniu świadków inspektorów Zjednoczenia Tow. opieki nad zwierzęta-



mi R. P., który stwierdził, że oskarżony był kilkakrotnie uprzedzony i nadal wykonywał omawiane czynności, są skazał rzeka na 50 zł. grzywny z zamianą, w razie niemożności, na siedem dni aresztu.

(—) **Pół miliona tomów w bibliotece Warszawy.** 1 lipca r. b. Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy posiadała 418.308 tomów a na 1 sierpnia r. b. 419.433. Poza tym Biblioteka Publiczna ma duże zapasy nieskatologowanych jeszcze książek. W ten sposób księgozbiór biblioteki wynosi około pół miliona tomów.

(—) **Labirynty podziemne w Tczewie.** W związku z rozbórką starego budynku w Tczewie robotnicy odkryli na głębokości dwóch pieter pod piwnicami otwór, który prowadził do podziemnych korytarzy niezwykłej długości, rozgałęzionych pod całym miastem. Korytarze te ciągną się na głębokości 11 metrów.

Podstępny handlarz

zatrwał pastwiska, aby taniej kupować schorowane bydło.

Do władz prokuratorskich wpłynęła skarga Edwarda Wernera, rolnika, zamieszkałego we wsi Kępa Zawadowska (gm. Wilanów). Werner wniosł o wdrożenie dochodzenia w sprawie zatrucia krów w jego gospodarstwie.

Policja w toku dochodzenia ustaliła, że kiedy wystąpiły objawy choroby u krów Wernera zgłosił się do niego rzeknik Iosek Pachamonik (Czerniakowska 74) i zaproponował mu kupno chorych krów. Ponieważ przed kilku dniami Pachamonik nabył od sąsiada - gospodarza Karola Witzkego chore krowy i zarządził je na miejscu, mięso przewiózł do Warszawy, więc Werner powziął podejrzenie, iż kupiec trudni się zatrutowaniem bydła, aby następnie kupować za tanie pieniądze.

W dochodzeniu policyjnym ustalono, iż Iosek Pachamonik wraz z synem, 22-letnim Szlamem, rzucał na pastwiskach na trawie zielony proszek. Analiza wykazała, że bydło zatrute było arsenikiem.

Po stwierdzeniu, że Pachamonik zajmował się procederem trucicielskim, aresztowano go, tym bardziej, że znalazł się świadek w osobie 17-letniej służącej Witzkego, która zeznała, iż widziała, jak Pachamonik chodził po pastwisku i rzucał proszek.

Pachomonika osadzono w więzieniu.

Na sezon szkolny

największy wybór

książek, materiałów piśmiennych i pomocy szkolnych
przygotował

SKLEP I KSIĘGARNIA

„Gońca Czystochowskiego“

II Aleja 26, tel. 20-50.

Ceny niskie. — — — Obsługa szybka.

Znormalizowane zeszyty szkolne, bruliony, bloki rysunkowe, te czki, piórniki, dzienniczki uczniowskie, stałówki, pióra, ośladki, ołówki, atramenty, kredki, cyrkle, ekieiki, trójkąty, farby, gumy, gumy arabska, kałamarze, scyzoryki, papiery, rysownice, rajszyny, temperaczki, tusze, węgielki, wy-cinanki i t. p.

Opowieść o sołtysie Peporku i duszycze Wrzosa

Była już późna noc, kiedy do posterunku policji w Zamkowie dobijał się ktoś, kofatał.

— Panowie, to ja, sołtys Peporek z Dzidówki, otwórzcie, o rety, otwórzcie!!!

Cisza...

— Panowie, zmiłujcie się! Zerwał się posterunkowy Chojecki, rozświetlił przycymioną lampę, ujął w garść mauzera i ostrożnie uchylił drzwi.

— Kto to? — zapytał.

— To ja, panie komendantcie, sołtys Peporek — niech będzie pochwalony!...

— Na wieki. Cóż to się stało?

— Bo to, panie starszy, stało się wielgie miszczęście. Wszyscy potracili głowy, jeno ja jeden nie straciłem: złapanem za czapkę i uciłem. Gnałem bez pola i lasy, gnałem osiem kilo... kilogramów i psy mnie opadły i mało zem nie utopił w ty rzyzeczce, co to...

— No, dobrze, ale co się stało? — przerwał Chojecki.

— Stryr razy, panie komendantcie, o-halitem się i mało zem zębów nie powy-bijał, a i buciska zdarłem, bo bez pola i lasy gnałem!...

— Ale co się stało?!

— Co takiego? — pytali zbudzeni ko-ledzy.

— Nic takiego, jeno Maciej Wrzos, ten, co to mu się latoś krowa ocielila — powiesił się!...

— No i co — umarł?

— Naturalnie, bo wisiał z pół godziny chyba, albo i więcej.

— Ratowaliście go, robiliście co?

— Iii, niby nic, jeno ja, jako sołtys przyleciałem tu z meldonkiem, bo to i żona i pięcioro drobnych po Wrzosie o-stało. Nieszczęście i tylo!

Chojecki skoczył do komendanta posterunku i wrócił niebawem.

— Duchem sołtysie na wieś i niech nikt nie waży się ruszyć trupa, aż przy-jedzie pan komendant z komisją.

— To niby Wrzos niech wisł tak jak wisioł?!

— Tak, tak!

— Rozumiem. Niech będzie pochwa-lony — i wyszedł sołtys Peporek z posterunku.

Biegł przez pola i lasy, biegł, prze-wracał się, sapał ciężko, ale biegł i do-biegł.

Wpada do chałupy Wrzosów, a tu Wrzos, zdjęty z haka i uratowany leży, uśmiecha się, a chłopcy — sąsiedzi i kumy siedzą w koło i piją, gorzale piją.

Maciej na widok sąsiada wznosił się na łożu i prosi:

— Do kompanji, panie sołtysie, jedne-go lyknąć nie zawadzi.

— Dziękuję — odparł stanowczo Pe-porek — nie po družbie, a po służbie ja tu przychodzę!

Zdziwili się obecni.

— Sołtysie, sołtysie. — prosili gospodarze — siadajcie z nami, trąćcie się i tak przecie spać zaraz nie pójdziecie!

— Spać nie spać, ale...

— Ale — mój Michale — dowcipko-wał wasaty Garbień — siadajcie, ja tyż byłem sołtysiem!...

I widać było, że Peporek mięknie... Po chwili zbliżył się do stołu, cmoknął gosposie w łapę, ba, nawet gorzałczy-ny lyknął, aż zabalgotalo w gardzieli, — a Garbień przyklasnął i zachichotał po swojemu. A potem już pił sołtys, pił jeden po drugim...

A kiedy Wrzos przysiadł się do kompanji, kiedy już zbyt często trącał się z przybyszem — pan Peporek zmarzczył brwi, wstał, powiódł błędem okiem po obecnych i rzekł:

— Chodźta, gospodarze, na sesyje!

Wyszli — tylko Wrzosowie zostali, bo tak sołtys kazał.

Ranek był piękny. Wielka, promienna złota gąła słońca patrzyła łaskawie na budzącą się wieś. Tu i tam jechali na łąki i pola; tu i tam gromadziło się bydło na pastwiska. Skowronki śpiewały pacerze, wzbijając się hen, pod obłoki białe.

A gospodarze, z sołtysiem na czele, siedzieli w stodole Wrzosa i dumali. Sołtys opowiadał, jakie polecenie otrzymał na posterunku. Gospodarze radzili, krzy-wili się, spluwali, aż Peporek, przybra-wszy odpowiednią postawę, oznajmił uro-czyscie!

— Pięć lat jezdem sołtysiem i bez pięć lat nie trafiło mi się żadne świniństwo. Rozkazay władzy som święte i albo jest trybunał, rząd, sejm i temu podobne albo ich nima!

...Wróciły chłopcy do izby, wróciły chłopcy smutne...

A biedny Wrzos tak prosił, tak płakał, że nawet sołtysa za serce coś chwyt-tało...

Ale cóż było robić — rozkaz jest święty!...

I nie upłynęło dziesięć minut, jak biedny Wrzos dyndał już na tym samym haku i w tej samej pozycji. Dyndał tak Wrzos dyndał że dwie godziny, aż zjechała komisja z lekarzem i panem komendantem na czele. Stawił się sołtys i opowiedział wszystko. Mówił, że pan komendant kazali, że chciał po dobrej a nieprzymuszonej woli, ale jak Wrzos bronić się zaczął, to musiał siłą wyciągnąć go z łoża.

Pan komendant nie był „ordynarny“, jeno trzeptał sołtysa w kark i aresztowa-wał rozkazal.

Wracała komisja do powiatu, wracał sołtys, wracał zdenerwowany...

A duszyczka Wrzosa śpiewa Panu Bogu cudne piosenki, fruwa, jak ten ptaszek po szerokim, niebie, bliuśka i świate.

A Peporek płacze i patrzy, z za krawta na to modre niebo...

Zajścia przeciw żydom na jarmarku w Wysokiem Mazow.

Dopiero obecnie ukazał się urzędowy komunikat o zajściach, które rozegrały się 14-go b. m. w Wysokiem Mazowieckiem, w czasie jarmarku. Komunikat donosi, że grupa młodzieży wiejskiej, należącej do Stron Narodowego, wystąpiła przeciwko żydom w różnych punktach miasta jednocześnie w formie bicia żydów w mieszkaniach ludności żydowskiej. — Wybito 300 szyb i przewrócono 4 stragany żydowskie. Od kamieni ranionych jest 5 osób, w czem 4-ech żydów i jeden chrześcijanin. Zajścia zlikwidowała policja w dwie godziny po ich wybuchu, aresztując 6-ciu domniemyanych kierowników zajść.

Żydowski „Volkscajtung“ o zajściach żydowskich w Wysokiem Mazowieckiem pisze:

„W dniu targowym do Wysokiego zjechało wielu kupców żydowskich z Łomży, Białegostoku i okolicznych miasteczek.

W godzinach porannych na targu pojawiły się grupy endeków, którzy terroryzowali kupców, domagając się opuszczenia targu. Przez cały dzień przeskadzano żydom handlować. Chłopów nie dopuszczano do kramów.

Około godziny 4-ej po południu, gdy targ dobiegał już końca, usłyszano sygnały gwizdkowe. Chuligani napadali na handlarzy żydowskich, których pobito i pokłuto nożami. Kilku kupców jest cięż-

ko rannych. Wybito też szyby w wielu domach żydowskich.

Powstała panika. Wielu handlarzy uciekło, pozostawiając towar bez opieki. Wiele towaru poniszczono i zrabowano. Rannych handlarzy odwieziono do szpitala. Do szpitala w Łomży odwieziono mieszkańców Łomży: Brukarza i Herza Oldaka. Ten ostatni odniósł głęboką ranę głowy.

Żydowskie popołudniowe warszawskie „Radio“ donosi:

„Kolo żydowskie posków i senatorów otrzymało depeszę od gminy żydowskiej w Wysokiem Maz. treści następującej:

„Wczoraj podczas targu w Wysokiem Maz. doszło do zajść antyżydowskich. W wyniku zajść wielu handlarzy żydowskich krwawo pobito, musiano wezwać pomocy lekarskiej. Chuligani poniszczili i zrabowali wiele towaru.

„Nasz Przegląd“ pisze, że z powodu zajść w Wysokiem senator prof. Schorr odbył rozmowę z ministrem spraw wewnętrznych, informując o nastrojach, jakie panują w Wysokiem Maz., w Zambrowie, w Jesionowie i Sokółkach. Żydzi obawiają się dalszych zajść. Wszystkie sklepy żydowskie były zamknięte. Jak donosi żydowski „Nasz Przegląd“, na skutek interwencji sen. Schorra w ministerstwie spraw wewn. porozumiano się w tej sprawie z wojewodą białostockim.

IWONICZ - ZDRÓJ

Korzystajcie z tanich zniżek
zł. 153. - za 3 tygodnie

Duchowieństwo diecezji kieleck.

ufundowało samolot sanitarny.

Z racji ufundowania przez duchowieństwo diecezji kieleckiej z inicjatywy J. E. ks. Biskupa Łosińskiego samolotu sanitarnego Zarząd Główny LOPP, nadał pod adresem ks. Biskupa następujące pismo:

— J. E. ks. Biskup Augustyn Łosiński w Kielecach.

Niniejszym przesyłamy Waszej Ekscelencji i Wielebnemu Duchowieństwu diecezji kieleckiej gorące podziękowanie za złożone 25,000 złotych, jako ofiarę na ufundowanie samolotu sanitarnego, który będzie nosił nazwę „Duchowieństwo diecezji kieleckiej“.

Samolot ten będzie uroczystie przekazany Najwyższemu Władcom Państwowym w miejscu i terminie uzgodnionym z Jego Ekscelencją.

Dziękując jeszcze raz Waszej Ekscelencji za tak wydatne poparcie naszej akcji, pozostajemy pełni najgłębszej czci dla Jego Ekscelencji.

m. p. (—) Prezes inż. Leon Berbecki.

Szkola i sadownictwo

Na Zachodzie dawno już dano uczniowi zamiast greckich i rzymskich klasyków lupę i mikroskop i, wysytając go na łono natury, polecono robić doświadczenia i poznawać to największe piękno na świecie — naturę.

Zawdzięczając tej metodzie badacze odsonili najskrytsze tajemnice przyrody, czego by ona sama nie uczyniła nigdy. Nauki przyrodnicze uczą młody umysł wszelkie zmiany spozstrzegać i myśleć, a umieć myśleć dobrze, znaczy zdobywać wiedzę. Zachód dostarczał najlepszych podręczników.

Obecnie i u nas pojawiają się podręczniki bynajmniej nie gorsze od zagranicznych, a co najważniejsze, że dla każdego dostępne. Niestety, nie są one oceniane tak, jak zagranicą, gdzie wydawnictwa sadownicze wychodzą w setkach tysięcy i nakład ich powtarza się kilkanaście razy, aż do zupełnego zaspokojenia głodu książkowego. Tam każdy posiadacz sadu, czy małego ogródka, z reguły posiada bibliotekę z tej dziedziny i dlatego nie popamięta błędów i nie ponosi strat. Natomiast, oprócz korzyści własnych, podnosi kulturę i dobrobyt swego kraju.

Celem niniejszego jest podnieść żądnych wiedzy do naśladowania sąsiadów, gdyż Polskę stać na to, aby mogła promieniować nie gorzej od tamtych. Tembardziej należy do tej pracy wzajemnie

ownie i dużo, o wiele więcej, niż dotychczas miała.

Dla początkujących młotników — bo tacy tylko dojdą do wysokiej wiedzy — polecam przeczytanie (choć lepiej nabytą na własność) następujących książek: „Tajemnice przyrody“ — Heilperna; „Pogadanki o życiu roślin“ — M. Czecha; „Urządzenie i pielęgnowanie sadu“; „Drzewa i krzewy w sadzie owocującym“ część I i II — A Gładysza. Książki te są do nabycia w Tow. Oświaty Rolniczej, Warszawa, Mazowiecka 10.

Byłoby zblednem wyszczególniać spis rzeczy, zawartych w tych książkach. — Wystarczy stwierdzić, że stanowią one będą dla nabywcy encyklopedję podręczną. Pan A. Gładysz nie jest autorem od zielonego biurka, jest znawcą praktycznym i zmusza czytelnika do pracy z nim i podług jego wskazani. Każda praca i zabieg jest dokładnie i obrazowo opisana, bogato ilustrowana z oznaczeniem właściwych pory dla wykonywania jej. Metody zalecane przez p. Gładysz oparte są na najnowszym doświadczeniach i zdobytejszych wiedzy w kraju i zagranicą, zwłaszcza w Czechosłowacji, gdzie sadownictwo stoi bardzo wysoko.

W zakończeniu stwierdzam jeszcze, że czytanie książek p. Gładysza, oprócz praktycznych korzyści, sprawi czytelnikowi dużo przyjemności. Zresztą o wielkiej i doniosłej jej użyteczności świadczy wysprzedane już IV wydanie. Dla szkół i uczącej się młodzieży lepszych podręczników wymarzyć byliby trudno.

I. M.

GARNIZONOWA KOMISJA ŻYWNOSCIOWA w Czesochowie, podaje do wiadomości, że dn. 28.IX.1936 r. o godz. 9 w kwatremistrzowie 27 p. p. odbędzie się nieograniczony przetarg na dostawę mięsa, stoniny, wedzonki i smalcu dla garnizonu Czesochowskiego.

Warunki do obejrzenia w kwatremistrzowie 27 p. p. Kwatremistrz (—) Brenner, major.



świadckiem tej sceny).

W Barcelonie w klasztorze św. Teresy tłum anarchistów poddał wymyślnym torturom 20 zakonników oraz ich przełożonego — ojca Anna. Ofiary leżały na ziemi, skrepowane sznurami, zaś oprawcy obcinali im nogi i ręce siekierami, przędząc tortury w nieskończoność. (Zeznania zakonnicy Angielki, która uciekła do Londynu).

„Prawdomówni“ reporterzy.

Moznaby napisać całą księgę o wyczynach towarzyszyw z „Frente popular“. Ież jednak popelniono okrucienstw i zbrodni, o których nikt się nie dowie, bo się odbywały bez swiadkow, w „zaczisnych“ piwnicach i wieziennych lochach. Egzekucje odbywają się bez sadu, a ci dziennikarze, którzy mają „wolny wstep“ na terytoria zajete przez rzadowce, a wiec pani Andre Violis i rzystannicy komunistycznych pism francuskich „Humanaite“, „Oeuvre“, „Populaire“, „Vendredi“ — „prawdy nie powiedza“.

Jednak wierne relacje skladaja ludzie wyratowani z piekla, no i korespondenci towarzyszcacy armii powstanczej.

Panowie z „Humanite“ bronia czci chuliganow z Barcelony i Madrytu. Vaillant Conturier, który zlozyl wizyte towarzyszym w Madrycie zapewnia, że wszystko, co widzial, napelnilo go otucha i obudzilo w nim podziw dla wspanialomyslnosci i bohaterstwa czerwonch.

Natomiast powstancji, wedlug relacji Conturier'a, sa barbarzyncami. Przeciez po zdobyciu Badajoz rozstrzelali wielu komunistow.

Otoż powstancji — jak twierdzi do brze „poinformowany“ „Je Suis Partout“ — te msie różni nad bezbronna ludnoscia. Sa bezsprzecznie bezwzeględni w walce z komunistami, rozstrzelujaja jencow, ale nie urzadzaja ohydnych widowisk, w rodzaju palenia zywcem, krzyzowania kobiet, księzy i dzieci.

Potwierdza się naprzyklad wiadomosc podana przez Controyer („Le Journal“) o okropnem autodafie w Utrara. Pewnego wieśniaka przywiazano do krzesla, a na kolanach posadono mu dwoje dzieci, poczem oblano ich benzyna i spalono zywcem.

Prześladowania katolików.

Pismo „Gringoire“ uzupelnia liste okrucienstw nastepujacymi faktami: W Taragone zameczono na smierc 123 katolików. W Lerida — 200. W Ordesssa komuniści wiazę 75 skautow, w wieku 9 — 15 lat, w charakterze zakladników. Los tych chlopiekow jest przesadzony.

Biskupi Lerida, Segowii, Jean, Signezy i Barbastro poddani byli przez smierca okrutnym torturom. Biskupa Signezy oblano smola i podpalono.

W Antequerra zamordowano w obecności rodziny dwoje dzieci. Komuniści, którzy dokonali zbrodni pokazaly matce niewiarynych ofiar skrswlone rece, mówiac:

— To krew prosiat...

W kosciele Cavadonga blisko 200 zakladników musiato pod lufami karabinow zakladac dynamit w podziemiach koscioła

Biskup Madrytu polecil zamknac te koscioły, które ocalaly podczas „tygodnia pozarow“ i zawieszil nabozenstwo na czas nieokreslony. Zmuszony byl to uczynic, gdzy podczas mszy sw. do kosciołow wdzieraly się bandy komunistow i mordowaly wiernych.

Naprzyklad na Calle Alcala komuniści wywazyli odrzwia koscioła i urzadzili przed oltarzem istna bechalanie, podczas której rozebrano do naga „towarzyszki“ tańczyły do wtoru sprochnych piosenek.

Jedyna ochrona domow w Madrycie stanowil cech dozorcow nocnych, t. zw. „Serenos“, którzy przechowywali u siebie klucze od bram. W zeszym tygodniu korporacja zostala rozwiązana, dozorczy przestali krązyc wokolo domow, gdzy rilkunastu serenosow ponibito smierc z rak milicjantow, skladających noene wizyty wlasicielom i lokatorom.

Dzisiaj nikt w Madrycie nie jest pewny dnia ani godziny... „Czerwoni“ równie ulegaja atakom misterycznego leku jlekreo znajdzie się pogloska o nowem zwyciestwie armii powstanczej...

ROZKŁAD JAZDY POCIAGÓW OSOBOWYCH

Ważny od dnia 3 września 1936 roku.

POCIĄGI PRZYCHODZĄCE											
z Warszawy		z Katowic		z Krakowa		z Herb Now. Si.		z Łodzi Fab. z przedmieść w Kaluzkach		z Kielec	
Npoc.	gędz.	Npoc.	gędz.	Npoc.	gędz.	Npoc.	gędz.	Npoc.	gędz.	Npoc.	gędz.
11x	2.11	214	2.33	14/214	2.33	1012	5.35	314/23	0.25	742	7.45
213	3.40	220	7.46	4x/204x	9.02	1014	10.14	350/11	2.11	742	7.45
217	5.40	204x	9.02	16/216	14.58	1016	9.52	316/213	3.40	742	7.45
201x	10.52	222	10.14	2x/202x	19.54	1016	16.45	3314/217	5.40	744	18.17
215	14.01	218	12.51	z Zakopanego		1022	20.29	330/215	14.01	z Tern. Gór. przez Herby N.	
39/19	17.34	216	14.58	12	4.00	1422	22.32	336/19	17.34	z Tern. Gór. przez Herby N.	
203x	20.28	224	16.53	z Lublina		1022	20.29	340/21	20.27	z Tern. Gór. przez Herby N.	
313/23	0.25	226	18.30	z Poznania z przesiadką w Herbach N.		1018	14.38	342/203x	20.28	32/202	9.52
z Holuszek		z Tarn. Gór. przez Lublinc		z Lublina		z Gdyni przez Inowrocław z przesiadką w Herbach N.		z Ostrowia Wkp. z przezw. w Herbach N.		z Ostrowia Wkp. z przezw. w Herbach N.	
21	20.07	202x	19.54	7x/102x	5.35	1022/1014	7.37	340/21	20.27	32/202	9.52
z Piotrkowa		1022	22.39	4x/102x	16.45	1022/1016	9.52	342/203x	20.28	414/102x	16.45
27	7.42	z Bydgoszczy		29/102x	20.29	1024/1022	22.39	1422/1016	9.52	31/102x	9.52
		1422	22.32			1024/1022	22.39				

POCIĄGI ODCHODZĄCE											
do Warszawy		do Katowic		do Krakowa		do Herb Now. Si.		do Łodzi Fab. z przedmieść w Kaluzkach		do Kielec	
Npoc.	gędz.	Npoc.	gędz.	Npoc.	gędz.	Npoc.	gędz.	Npoc.	gędz.	Npoc.	gędz.
214	2.39	213	3.45	213/13	3.45	1421	3.50	214/321	2.39	761	4.25
212	4.05	217	5.51	201/1x	10.53	1051	5.10	12/323	4.05	743	15.05
22/312	5.45	219	7.50	215/15	14.06	1011	7.56	22/329	5.45	745	20.35
20/38	7.55	201x	10.53	203/3x	20.31	1015	14.17	204x/331	9.05	do Tern. Gór. z przezw. w Herbach N.	
240x	9.05	221	12.26	do Zakopanego		1017	17.40	216/337	13.00	do Tern. Gór. z przezw. w Herbach N.	
218	13.00	215	14.06	11	2.16	1059	21.08	218/3317	15.12	do Tern. Gór. z przezw. w Herbach N.	
216	15.12	223	15.42	do Poznania z przesiadką w Herbach N.		do Blachowni		202x/313	19.56	1011/31	7.56
24/314	18.55	225	18.26			1013	11.00	do Gdyni przez Inowrocław z przesiadką w Herbach N.		1017/45	14.17
202x	19.56	203x	20.31			1014	11.00	do Ostrowia Wkp. z przezw. w Herbach N.		1017/29	17.40
do Piotrkowa		do Bydgoszczy		1011/30	7.56	1015/1004	5.10	1059/1411	21.08	1021/32	5.10
28	21.15	1421	3.50	1014/414	14.17	1011/1008	7.56				
				1016/1005	15.17	1018/1005	14.17				
				1018/1005	21.08	1022/1021	21.08				

X oznaczają pociągi popielarskie X Pociąg № 11 kursuje do 12 IX X Pociąg № 12 kursuje do 13 IX Nie pociąg o podwójnej numeracji i przesiadki na stacjach wst. Zaphawica, Koluszki, Herby Nowe i Słobita.

Z krainy krwi, łez i udręk

NIESLYCHANE ZDZICZENIE CZERWONYCH HISZPANÓW.

W chaosie sprzecznych wiadomości, jakie nadchodzą z Hiszpanii — trudno jest nieraz odróżnić prawdę od fałszu, dziennikarską kawkę od ścisłej informacji.

Zdolano jednak ustalić szereg faktów, świadczących o niebywałym okrucieństwie stosowanym przez marksistów.

Paryskie pismo „Je Suis Partout“ na podstawie zeznań wiarogodnych świadków podaje ponurą listę ofiar „bolsewiewickiego reżimu“, wprowadzanego w miastach, wiernych rządowi.

Okrutne tortury.

W Almeria zatopiono kilkakaset „faszystów“ w ten sposób, że wiązano ich po kilku naraz i obciążano żelaznym balastem. Ponurej egzekucji przyglądali się

angielscy emigranci z pokładu kontrtorpedowca „Venetia“.

W Almendralejo (miejsceowości położona między Sewillą a Saragossą) komuniści ukrzyżowali 38 katolików na podwórzu więzienia, poczem spalili ich żywcem.

W klasztorze niedaleko Barcelony komuniści kazali 30 zakonnikom rozebrać się do naga, następnie podawali im na tacach głowy ściętych toporem zakonników. (Zeznania ocalonej zakonnicy, złożone redaktorowi pisma „Le Jour“).

W Maladze na ulicy w obecności skrepowanego powrozami robotnika zniewolono dwie jego małoletnie córki, potem oblane wszystkich troje benzyną i spalono w obecności licznych widzów. (Zeznania k o n s u l a włoskiego, który był



Najmniejsza książka.

Pewien urzędnik pocztowy w Warszawie spisał Konstytucję Polski w tej oto małej książeczce, mającej 120 stron, o wielkości 8x10x5 mm. Jest to obecnie najmniejsza książka na świecie.

HUMOR I SATYRA.

Wątpliwość.

— Ile pan zapłacił za pańską brylantową szpilkę do krawata?
— Dwa złote. Ale wątpię, czy to prawdziwy frylant.

Na wykładzie.

Profesor Z. znany przyrodnik, wyklada demonstrując czaszkę małpy:

— Tu, panowie, widzicie czaszkę małpy, mianowicie goryla. Jest to rzadkość. W Warszawie są tylko dwie takie czaszki. Jedną ma muzeum, a druga, to właśnie moja...

Wybór.

— Pawełku — rzekła troskliwa żona do męża — wiesz przecież, że lekarz zabronił ci pić piwo do jedzenia. A teraz obok twojego talerza stoi duża szklanka z piwem.
— Zupełnie słuszną uwagę, kochana żonczko. Kelner, niech pan zabierze to jedzenie z powrotem!

Nowa.

— Jak tam, żoniusiu, nowa pokojówka?

— Zdała się, że jest z nas zadowolona.

Jak było z piśmiem?

Jakis pan podchodzi do policjanta na posterunku i pyta go, czy przypadkiem nie widział małego piśka.

— Nie widziałem.

— A ile lat służy pan w policji? — rozlega się wówczas drugie pytanie.

— Dwadzieścia.

— Jaki? i przez cały ten czas nie widział pan małego piśka?

Nasze dzieci.

Mała Anusia bawi w gościnie u babki na wsi. Po raz pierwszy widzi w ogrodzie pawia. Leci wzruszona do domu i woła:

— Babciu, chodź przedko, kura zakwitła!

Przyjaciółki.

— Mój Boże, jak ten czas płynie! Już w przyszłym tygodniu skończę dwadzieścia lat! — wychyla pewna uroczą paniemka.

— A ja za miesiąc skończę siedemnaście —

odpowiada jej przyjaciółka.
— No, no, tylko bez bliżej, kochanie! Jesteś o dwa lata młodsza odemnie, więc kończysz dwa dziesięć laty!

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 20 WRZEŚNIA.

8'00 Audycja popanna. 10'00 Trns nabożeństwa z Chyrowa z okazji 50. lecia akładu im. Św. Józefa 12'03 „Co kto lubi” — koncert. 14'30 Audycja dla wsi. 15'30 „Swojskie melodie” wyk. Polska Kapela Ludowa. 17'00 Kongres muzyki kościelnej z udziałem najlepszych chorów Diecezji Gnieźnieńskiej-Poznańskiej. 18'00 Premiera słuchowska p. t. „Wielka wygrana” 18'30 Koncert zespołu Stefana Rachonia. 20'20 „Co ozytać” — omówi Tadek Makowiecki. 21'00 Pierwszy koncert transkontynentalny (transm. z Nowego Jorku). 21'30 Na wesolej lwowskiej gali. 22'20 Koncert solistów 23'00 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 21 WRZEŚNIA.

6'30 Audycja popanna. 11'30 Audycja dla szkół 12'23 Muzyka z płyt. 15'45 „Nie rób tego” — opowiadanie dla dzieci. 16'00 Koncert z Cichoćszki. 16'45 „Dlaczego warto popierać opiekę szkolną” — pogadanka. 17'00 Koncert solistów. 17'50 Odczyt o Macierzy Szkolnej w Gdańsku. 19'00 „Z różnych stron” — koncert. 20'00 Audycja żołnierska. 20'30 „Kategoria aleksandrowska” — feljton. 21'00 Gustaw Mahler: IV ta Symfonia G-dur 22'15 „Gre-gre, gre-goty, poszły żaki do szkoły” — audycja muzyczna. 23'00 Muzyka tan.

ZAKŁADY GRAFICZNE

F. D. Wilkoszewskiego

w Częstochowie, Aleja 52, tel. 22-45
przyjmują wszelkie roboty drukarskie.



Rozmaitości

(X) **Wulkan zastępuje centralne grzewanie.** Stolica Islandji, Reykiawik, przystępuje do budowy ogólnego systemu ogrzewania domów i gmachów publicznych przy pomocy gorącej wody, która czerpać się będzie z wulkanicznych źródeł, z t. zw. gejzerów. Już przed kilku laty robiono próby z czerpaniem i rozprwadaniem gorącej wody z gejzerów i próby te uwięzione były powodzeniem. Obecnie projektowane jest przeprowadzenie długiej na 16 km. sieci rur przez dolinę Reykir, gdzie powstaną też ogrzewane sztucznie szklarnie dla hodowli owoców i roślin południowych.

(X) **Cukrownia na błotach Pontyjskich.** W tych dniach uruchomiona została w prowincji Littoria, utworzonej na osuszonych bagnach Pontyjskich, nowa cukrownia. Pojemność produkcyjną tego przedsiębiorstwa ustalono została na razie na przerob 8.000 kwintali buraków cukrowych dziennie, z tym, że do końca bieżącego roku rozmiar produkcji będą mogły ulec poważnemu zwiększeniu.

(X) **Polska spółdzielczość w Czechosłowacji świeci przykładem.** Polskie Centralne Stowarzyszenie Spożywców na Śląsku Czeskim ma najsilniejszą sieć spół-



dzielczą. Ostatnie sprawozdania wykazują, iż organizacja nasza jest tam wzorem nawet dla samych Czechów. Obrót roczny scentralizowanych w stowarzyszenia spółdzielni wynosi 30 milionów koron czeskich. Obecnie zaś postanowiono rozpocząć 3-letni okres akcji propagandowo-organizacyjnej, która ma na celu pozyskanie nowych 3000 członków. Dotąd organizacja ta liczy 14.595 członków.

SZARADA SYLABOWA Nr. 530.

ul. M. Bożucki.

Z podanych niżej sylab ułożyć 16 wyrazów, według podanego znaczenia. Literę środkową tych wyrazów, dadzą rozwiązaniem.

Sylaby: a — bra — chrom — de — fekt — fi — ga — gre — he — ja — ka — kien — li — lo — lag — mo — mor — poi — pres — pry — po — pon — po — rc — raw — raf — ra — sół — sag — ton — tal — tek.

Znaczenie wyrazów: 1) Żelazne koło na pokładzie statku do wiazania lin. 2) Mineral krystaliczny. 3) Historyk czeski (1853—1909). 4) Zbiór skupienie różnych rzeczy. 5) We Francji szef administracji departamentu. 6) Prawy dopływ (Bzury). 7) Astronom duński (1546—1601). 8) Wy stażący róg w okolicy wiosła. 9) Miasto port w Kr. Lancaster (Anglia). 10) Figura z drzewa lub brzoza. 11) Miasto prow. pizańskiej (Włochy). 12) Miasto w kantonie beneński (Szwajcaria). 13) Pokrywanie barwanymi dzieł rzeźbiarskich. 14) Narzędzie do mierzenia szybkości. biegłości statku. 15) Sieć rybacka w kształcie walca z otworami u obu końców. 16) Alkaloid.

Rozwiązanie szarady Nr. 529 nadsyłał należało dnia 27 września. przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady.

Przy nadsyłaniu rozwiązań prosimy dołączyć poniżej zamieszczony kupon.

Kupon szarady № 530.

Rozwiązanie uzupełnianki Nr. 529.

NOWY ROK SZKOLNY.

KuNdział, korOmit, korWaj, kosZyce, kaweRna, kohOrta, kekOps, kaEmier, kasZm, korakAn, korJOha, kumuLec, karNiel, kYkiei

Trafnie rozwiązania uzupełnianki nr. 529 nadesłało 5 osób.

Nagrody drogą losowania otrzymują pp.: I — Al. Chojnacki, ul. Kilińskiego, II — Adam Szczyplior, ul. Waszyngtona 47, III — Wacław Bański Ząbzie.

Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma (III Aleja nr. 52) celem odbioru nagród.

K.S. PILLA.

47)

Mali męczennicy

POWIEŚĆ.

Tłumaczenie z włoskiego Marji Poznańskiej.

— Powierzmy się Boskiej Opatrzności, ojcze! Póki mamy tego aniolka, który modli się za nas, nie powinniśmy mówić o zwykłej nadziei, a raczej o pewności powodzenia... Co się zaś tyczy nas, to niedługo rozpęta się burza i Bóg wie, ile będziemy musieli przecierpieć... Może się nawet zdarzyć, że się już nigdy więcej nie zobaczymy...

— Trudno, moja kochana; jeśli życie nasze jest potrzebne dla ocalenia naszych bliźnich, poświęćmy je z ochotą. Niechaj błogosławieństwo twojego ojca, który wrzeszcząc odzyskał swoje tak opiekane dziecko, będzie osłodą naszego pożegnania...

Słowa te wypowiedział doktor z oczyma zwróconymi ku niemu. Marja złożyła na tem ciężkim obliczu pocałunek, pełen szacunku, poczem uklekała przed ojcem, a on nakreślił nad jej głową znak krzyża.

Następnie więzień zniknął w półmroku wieży, gdzie latarnia rzucała błyski, oświetlając ponuro to miejsce tortury.

Wtedy Marja Gemmon wzięła na rękę dziewczynkę, która wydawała się bardzo przygnębioną i przyniosła ją do swego mieszkania.

— Teraz będziesz mogła spokojnie wypocząć na tem miękkim łóżeczku — rzekła, układając ją do snu, z macierzyńską delikatnością. — Nikt nie będzie ci przeszkadzał, gdyż tutaj może wejść tylko Arnót, który teraz śpi, a potem będzie musiał gonić uciekinierów...

— A jeśli ich dopędzi?

— O, to będzie bardzo trudne, kochanie, a nawet zupełnie niemożliwe, jeśli ty będziesz się za nich młodzić. W tej chwili muszą już być bardzo daleko stąd, a zanim Arnót zauważy ich zniknięcie, Matka Boska zapewni im dobre schronienie...

— A my? A z nami co się teraz stanie?

— Mój śnie, powtarzam ci; jest to jedyny potężny środek... który nam pozostaje, by wyjść z naszego krytycznego położenia. Ja, z mej strony uczynię wszystko, by cię uratować, lecz nie chcę ci ukrywać trudności, które będziemy musieli pokonać, by wyjść cało z tej piekielnej ołchani. Gdyby nam nie udało się już

więcej zobaczyć, ani mówić ze sobą, to pamiętaj, żebyś nigdy nikomu nie mówiła o tem, coś widziała. Dla innych nazywam się jeszcze ciągle Violetta „Awanturnicą”, uważaj więc, abyś się nie zmieszala i nie wydała mnie. Czy mogę być spokojna?

Flora nie nie odpowiedziała, gdyż wzruszenie nie pozwalało jej mówić, położyła sobie tylko rękę na piersi.

Marja pozostała w z klówości i przez dłuższą chwilę pozostała pochylona ponad twarzyczką tego aniolka, któremu zawiądywała szczęście przypodobania się Przyjacielowi niewinnym, gdyż Jezus dla siebie przyjmuje dobre uczynki, wyświadczone umiłowaniem jego serca.

Potem dziewczyna zesła do podziemia szkieletów, by zabrać stamtąd reszki pewnego dziecka, zamordowanego przez „Czarną rękę”.

Zdjęła więc ze ściany szkielet, jeszcze zakrwawiony i z drszeczem owinięta go w płaszcz, który jeszcze niedawno służył jej do ukrycia Flory przed wrzokiem niedyskretnych.

I to też było Opatrznością, gdyż przy wyjściu z lochu Marja natknęła się na służącą, która spytała o zaginionie dzieci.

— Chłopczyk już nie potrzebuje waszych usług — odparła jej sucho dziewczyna. — Zmarł tej nocy i w tym oto płaszczu trzymam właśnie jego trupa, przeznaczonego na pokarm lwów. Dziewczynką, według ostatnich rozkazów kapitana, będę się odtąd sama zajmować; możecie więc odejść...

Kobieta nie nie odparła, ale natychmiast zesła do kuchni, by opowiedzieć o tem wydarzeniu towarzyszkom, które przygotowywały śniadanie dla męczennicy.

W ten sposób Marja udało się dostać do rowu z dziećmi zwierzętami, gdzie przez nikogo niezauważona, rzuciła na pożarcie lwom szcztaki małej ofiary, które w zamiarach Opatrzności posłużyły również do ocalenia Eljusza.

Tymczasem uciekinierzy, odzyskawszy wolność, dalej maszerowali poprzez lasy, które o tej rannej godzinie zaczynały rozbrzmiewać słodkimi trzemi pszczółkami.

Z dzieckiem na plecach, Paweł biegł niestannie; od czasu do czasu tylko przystawał na chwilę, aby zaczerpnąć powietrza, wtedy oglądał się, aby sprawdzić, czy nie jest ścigany. Lecz dokąd tak spieszył?

Młodzieniec sam nie umiał na to odpowiedzieć,

gdyż nie znał zupełnie tych stron. Miał nadzieję, że wkrótce dotrą do toru kolejowego i tam dopiero będzie się mógł zorientować. Lecz niestety, zamiast zbliżać się do toru, coraz bardziej oddalał się od niego. Czasem, gdy wiaterek poruszał liśćmi, zdawało się Pawłowi, iż słyszy za sobą tętent ścigających i w swej rozpalonej fantazji widział ich ponure postacie. Lecz było to tylko złudzenie.

Zapadł wieczór. Nawet śpiew ptaków ucichł, a poplątane nad ziemią gałęzie i korzenie uniemożliwiły bieg przez te bezładna puszcę. Jak długo jeszcze będzie musiał kroczyć młodzieniec, zanim znajdzie schronienie chociaż dla małego rekonwalescanta, któremu zmoczona odzież groziła niebezpieczeństwem ponownego zapadnięcia na ciężką chorobę. Lecz wrzeszcząc po tak długim marszu ukazał się w gęstwinie mały domek, z kominika którego wydobywały się kłęby dymu.

— Na ten widok Paweł odetchnął z ulgą, potem jednak przyszło mu na myśl, iż może to być kryjówka „Czarnej ręki”, postanowił więc iść dalej, nie zatrzymując się tam. Ujrzawszy jednak na progu chłopca o budzącym zaufaniem wyglądzie, poprosił go by wskazał mu najkrótszą drogę, któraby go wyprowadziła z lasu. W tej chwili wyjrzała z okna także i matka chłopca, która zaczęła obсыпать rzeźbiarza pytaniami, zapraszając go do wnętrza, by trochę wypoczął.

Weszył więc do ciasnej kuchni, w której palił się ładny ogień i gdzie podano im miseczkę mleka. Podczas gdy Eljusz suszył sobie ubranie, Paweł spytał się kobiety, jaka odległość dzieliła go od toru kolejowego.

W tej chwili rozległ się w lesie wyrzwał. Na ten huk rzeźbiarz zadrżał, a Eljusz zaczął się trząść ze strachu.

— Co się stało? — spytał Paweł, zrywając się na równe nogi.

Chłopiec wszedł na górne piętro i wyteżywszy wzrok zawałot:

— Widzę tam daleko, przy jaskini węzów, kilku jeźdźców, którzy pędzą w kierunku naszej chaty.

— Czy niema tu w pobliżu żadnej kryjówki? — spytał Paweł przerażony.

— Owsem jest, ale dość daleko — odparła kobieta. — Czy jesteście może ścigani?

— Niestety...

— W takim razie idźcie za moim synem; on was zaprowadzi w kilka minut w bezpieczne miejsce.

c. d. n.